Nr. 187. Piątek, 15. Sierpnia 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

3. Biuletyn.

Przy normalnym, wolnym od gorączki przebiegu słabości popołogowej, stan ogólny Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Blanki oraz nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest zupełnie dobry.

Wiedeń, 12 sierpnia 1902 przed południem.

Profesor dr. A. Czyżewicz w. r.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, powołał komisarza powiatowego Kazimierza Strońskiego do służby w c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9 sierpnia b. r. do l. 94.981 o ogłoszeniu gmin i obszarów dworskich w powiatach: brzeskim, gorlickim i grzybowskim za zapowietrzone i zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 sierpnia.

Przed niedawnym czasem doniesiono w formie urzędowej, iż „złożona komisya ministeryalna dla reformy sądownictwa w Królestwie Polskiem, niezgodziła się na zaprowadzenie w Królestwie istniejącej już od szeregu lat w innych częściach państwa instytucyj sądów przysięgłych, natomiast postanowiła obdarzyć Królestwo sądami ławniczymi na wzór istniejących w Niemczech dla spraw mniejszej wagi. Sądy te jednak — wedle komentarza urzędowego *Dniew. Warszawskiego* — mają być tak sformowane, aby obok szybszego wymiaru sprawiedliwości i zmniejszonych wydatków państwowych nie mogła zachodzić żadna obawa, „iż miejscowe społeczeństwo pocznie wywierać jakikolwiek wpływ na wymiar sprawiedliwości“. W tem ostatniem zdaniu tkwi rdzeń intencyi, jaką kierowała się owa komisya, to też społeczeństwo polskie w trafnem jej zrozumieniu przyjęło z niezadowoleniem i zaniepokojeniem zamierzoną dla Królestwa reformę.

Projektowane sądy ławnicze mają zająć miejsce dotychczasowych sądów koronnych, zwanych okręgowymi, obsadzonych wyłącznie Rossyaninami. Od każdego wyroku tych sądów można się odwoływać do jednego na całe Królestwo wyższego trybunału, również wyłącznie koronnego i złożonego także z samych Rossyan, ale — jak ogólnie przyznają — ludzi wykształconych, niezależnych i z reguły prawych. W przeważnej części strony odwołują się od wyroków sądów okręgowych do owego wyższego sądu. Wedle urzędowej statystyki, ten wyższy trybunał otrzymał w ciągu lat dwudziestu czterech, t. j. od r. 1876, w którym nastąpiło zrussyfikowanie sądownictwa w Królestwie, 34.405 rekursów przeciw wyrokom sądów okręgowych. Z tej liczby spraw trybunał unieważnił wyroki i nakazał powtórnie przeprowadzić śledztwo i proces w wypadkach, stanowiących 31·8 prc. wszystkich rekursów, a w wypadkach, stanowiących 33·4 prc. ogółu rekursów odrazu uniewinnił skazanych przez sądy okręgowe. Zatem tylko 34·8 prc. spraw, osądzonych przez te okręgowe sądy, wyższy trybunał zatwierdził. Wynika z tego, że z każdych trzech procesów dwa były osądzone w pierwszej instancyi w sposób niezgodny z zasadą sprawiedliwości i bezstronności. To też w wyższym sądzie posiadało społeczeństwo polskie poniekąd zaporę przeciw niechęci, jaką żywią do niego niemal z reguły sędziowie okręgowi, niechęci, która aż nazbyt często znajduje upust w niesprawiedliwych wyrokach.

Z komentarza organu urzędowego zdaje się wynikać, że ustrój zaprojektowanych sądów ławniczych będzie w gruncie rzeczy taki sam, jak dotychczasowych sądów okręgowych, ale od wyroków ich już nie będzie apelacyi, jak nie ma jej od wyroków sądów przysięgłych. Pozostanie tylko prawo odwołania się do senatu petersburskiego o unieważnienie procesu z formalnych powodów. Sądy ławnicze niemieckie składają się z dwóch obywateli i jednego sędziego koronnego, dano więc w nich przewagę żywiołowi obywatelskiemu. Natomiast w zaprojektowanych dla Królestwa sądach ma zasiadać trzech sędziów koronnych, z których jeden przewodniczy, i trzech obywateli. Przy oddawaniu głosów przewodniczący głosuje z innymi i w razie równości głosów przeważa ta strona, po której stanął przewodniczący. A zatem zawsze zadecydują sędziowie koronni, a ławnicy będą tylko dekoracyą. Taka reforma jest niepomyślną dla społeczeństwa dlatego, że te sądy ławników będą rozstrzygały nietylko w sprawach karnych, ale także w sprawach cywilnych, te zaś wywierają często głęboki wpływ na stosunki społeczne.

W Królestwie żywią jednak nadzieję, że petersburska rada państwa nie zatwierdzi obmyślanej w ten sposób reformy.

Lwów, 14 sierpnia.

(Strejki rolne).

O strejkach rolnych donoszą:

W powiecie złoczowskim, przemyślańskim i buczackim strejki zupełnie ustały.

W powiecie husiatyńskim można również uważać strejki za ukończone; we wszystkich niemal gminach pracują już miejscowi robotnicy.

W powiecie kamioneckim położenie się stopniowo poprawia; przyszło do ugody w Żelechowie wielkim i małym; w gminach Wolicy derewlańskiej, Sokolu i Dziedziłowie pracują obcy robotnicy bez przeszkody. Z Dziedziłowa cofnięto asystencyę wojskową.

Z Poznańskiego.

(Broszura niemiecka o stosunkach w Poznańskiem. — Sprzedaż majątku polskiego komisyi kolonizacyjnej. — Aresztowanie redaktora p. M. Wierzbińskiego. — Akademia niemiecka w Poznaniu).

Broszurę niemiecką o stosunkach w Poznańskiem napisał p. Franciszek Krysiak, członek redakcyi *Dziennika Poznańskiego*, pod tytułem: *„Offener Brief eines Polen an die irregeleitete öffentliche Meinung in Deutschland. — Der Bericht des Oberpräsidenten v. Bitter im Licht der thatsächlichen Verhältnisse“*. Zawiera ona krytykę raportu naczelnego prezesa Bittera, odczytanego w styczniu r. b. przez kanclerza hr. Buelowa w Izbie dep. sejmu pruskiego. — Pracę tę, napisaną przez autora pierwotnie w języku polskim, prasa niemiecka starała się ubić milczeniem. Autor broszury w sposób objektywny, opierając się na materyałach urzędowych, autentycznych i własnej, na długoletniem obserwowaniu stosunków opartej, gruntownej znajomości rzeczy, wykazuje, że tak zwana ekonomiczna przewaga Polaków nad Niemcami w Poznańskiem jest iluzoryczna i że raport p. Bittera jest niezgodny z faktycznemi danemi. Szczególny nacisk kładzie autor na definicyę tak zwanego „bojkotu“ ze strony Polaków i wykazuje, że bojkot istnieje, ale ze strony Niemców. To, co się czyni u Polaków, jest, pisze autor, tylko bardzo niedostateczną i słabą samopomocą.

W dniach ostatnich smutne wywarła wrażenie wiadomość o sprzedaży przez p. Wadyńskiego majątku Gruszczyn komisyi kolonizacyjnej. Teraz ogłasza tenże p. Wadyński, że wiadomość ta jest fałszywą, Gruszczyna bowiem nie sprzedał komisyi kolonizacyjnej, lecz „rodakowi“ p. Stefańskiemu. Na to tak pisze *Dziennik Poznański*: „Wyjaśnienie to nie jest wystarczającem. P. Wadyński przedstawia nam p. Stefańskiego jako „rodaka“. Tymczasem są różni „rodacy“, n. p. tacy, co zaprzepaścili Ostrowite, Brzezie, Prochy, Padniewo, Katarzynowo i tacy, co wręcz wynajmują się za pośredników w tych brudnych

---

Listy paryskie.

W sierpniu 1902.

(Meeting uliczny, czyli „opinia publiczna“. — Dama w masce w teraźniejszości a w historyi. — Pomnik generała La Hoche. — Minister Pelletan = homme-femme. — Pornografia na bulwarach i zasługi senatora Béranger. — Ras Makonnen i francuski poeta dekadent. — Konkurs o nagrodę rzymską. — Szkatułka Ukochanego. — Wiązanka ploteczek o artystach paryskich).

(Ciąg dalszy).

Nie jest zresztą pani du Gast w świecie artystycznym pierwszym rzekomym lub istotnym modelem arcydzieła zatytułowanego „Femme au masque“. Kto zwiedzając Villę Borghèse, stanie przed słynną rzeźbą Canowy, podobnie oznaczoną w katalogu, przeczyta obok uwagę: „Księżna Paulina, siostra Napoleona Wielkiego, służyła za model do tej rzeźby“! A ktoś obeznany z epoką ówczesną mógłby nawet dodać bonmot księżnej, która na pytanie swej damy do towarzystwa: „Jakto, księżna doprawdy pozowała temu rzeźbiarzowi“? — odpowiedziała: *Pourquoi non? Il y avait du feu dans l'atélier.*

Lato jest we Francyi sezonem inauguracyi pomników mężów zasłużonych. Większe niż zazwyczaj znaczenie patryotyczne miało dokonane w obecności ministra Pelletana w dniu 20 lipca odkrycie pomnika generała La Hoche w Quiberon, na ziemi bretońskiej, tak pełnej tradycyi i legend i tak przesiąkniętej idealizmem. Pomnik dłuta zmarłego niedawno rzeźbiarza Dalou jest może najcharakterystyczniejszym wyrazem geniuszu tego artysty nawskróś francuskiego, połączeniem siły z wdziękiem i wiedzy z lekkością. Jest to zarazem ostatnie dzieło rzeźbiarza, wykonane prawie że drżącemi już rękoma. Legendarna postać bohatera wznosi się wyniośle z głową obnażoną i dłońmi wspartemi o rękojeść szabli. Zasługi jego sławił minister Pelletan z dramatyczną siłą i barwnością przed kilkutysięczną publicznością. Sto i pięć lat upłynęło — rzekł — gdy ojcowie mieszkańców obecnych Quiberonu ujrzeli ze zdziwieniem, że morze dokoła nich pokryło się nieprzyjacielskimi okrętami, wiozącymi całą armię; czerwone uniformy kazały się domyślać Anglików. Wkrótce jednak spostrzeżono pomyłkę: byli to oficerowie francuscy, którzy przybyli z obcokrajowcami, przybrawszy ich odzież służbową, by rozkawałkować ojczyznę. I kto wie, jaki bieg byłaby wzięła historya, gdyby ten najazd na Rewolucyę miał był pochód zwycięzki. Lecz na szczęście La Hoche rozbił armię najezdniczą uratował ojczyznę i republikę. — Przeciwnicy radykalnego ministra zarzucali mu, iż zapał, z jakim wygłosił swą mowę i różnica podniesiona między armią „demokratyczną“ a „pretoriańską“ nie nadawały się do uspokojenia namiętności politycznych, nurtujących w tej prowincyi francuskiej.

Oryginalna postać Kamila Pelletana jest w ogóle od czasu jego wstąpienia do ministerstwa przedmiotem licznych zaczepek bądź to poważnych, bądź też humorystycznych. I tak n. p. niedawno w krużgankach Parlamentu krążyła pogłoska, iż obecny minister marynarki jest — kobietą, brodatą wprawdzie, ale i takie bywają! Popierano tę dziwną hypotezę tem, że p. Pelletan ma piękne falisto karbowane włosy, a nadto — czyż ostatnimi czasy nie zdarzyło się coś podobnego? Oto do szpitala Lariboisiera przyprowadzono silnego woźnicę skaleczonego podczas zderzenia się powozów, a lekarze, badając go, z osłupieniem spostrzegli, że woźnicą — była kobieta! Jakież to źródło niewyczerpane pieprznych dowcipów dla humorystów paryskich! Nie omieszkali oni też natychmiast dać policyi wskazówkę, ażeby uważnie odtąd śledziła każde podejrzane indywidyum, chcąc zaś aby rzecz odbywała się przyzwoicie, winna każdą podejrzaną jednostkę zaprowadzić do — Pawła Bourgeta lub Marcelego Prévosta, którzy swym słynnym „skalpelem psychologicznym“ oznaczą nieomylnie jej płeć.

Jeżeli wszelkim nieprzyzwoitym żartom na ten temat i temuż podobne, położono obecnie tamę w Paryżu, jeżeli nie wolno im z taką jak dawniej bezczelnością narzucać się w formie kupletów lub obrazów uszom i oczom przechodniów, to jest to zasługą senatora Bérangera, który postawił sobie za zadanie położyć koniec dziwnej tolerancyi, z jakiej korzystają przemysłowcy i zamiast spekulować na zbożu, na nafcie lub na wieprzach, spekulują na niskich instynktach ludzkich. Dziwna bo też to anomalia! We Francyi, w tym „kraju wolności“, mnóstwo rzeczy jest zakazanych, a natomiast handlarze nieprzyzwoitości cieszą się najdalej sięgającą tolerancyą. Uczciwemu obywatelowi nie wolno upolować zająca, jeżeli nie ma osobnego urzędowego „pozwolenia“, ale pierwszy lepszy kupczyk może na trotuarze sprzedawać rzeczy „pour faire rougir un gendarme“ — powiada Francuz. Doszło nawet do tego, że w trafikach rządowych sprzedawano fotografie i karty pocztowe nieprzyzwoite, tak, że zgorszenie szerzono wprost pod opieką republiki. Mało kto ma odwagę protestowania: zarzuconoby mu natychmiast, iż jest „filistrem“, iż „psuje zabawę“ i t. p. — cynizm i niemoralność są bowiem w pewnych kołach paryskich najlepszą zabawą. Senator Béranger pierwszy odważył się rzucić kamieniem w to bagno pełne mikrobów i niezważając na bryzgające zeń błoto od lat 10 prowadzi wojnę krzyżową przeciw „pornografii na bulwarach“. Senator Béranger jest zresztą również słynnym jako autor dobroczynnego prawa Berenger, zwanego też „la loi du sursis“, które skazanym po raz pierwszy za występek, darowuje karę.

Senator cieszy się też powszechnym szacunkiem ludzi uczciwych w swej ojczyźnie, a ostatnio otrzymał także dowód poważania ze strony obcych narodowości. Po otwarciu zamkniętego obecnie w Paryżu, w pałacu spraw zagranicznych, kongresu międzynarodowego w sprawie zapobiegania „sprzedaży białych niewolników“, senator został przez delegatów wszystkich państw cywilizowanych obrany prezesem kongresu przez aklamacyę.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

sprzedażach. Czyżby p. Wadyńskiemu nie było wiadomem, że p. Stefański, ów „rodak“, któremu sprzedał swój przed paru laty od hr. Mielżyńskiego kupiony Gruszczyn, jest subagentem znanego agenta komisyi kolonizacyjnej Kronheima z Bydgoszczy?“

P. Maciej Wierzbiński, znany nowelista, autor świeżo wydanych „Akwarel angielskich“, redagował od roku *Dziennik Kujawski* w Inowrocławiu w Poznańskiem. Z wycieczki letniej wróciwszyw dniach ostatnich do Inowrocławia, został aresztowany i odstawiony do więzienia śledczego. Przyczyną aresztowania jest, jak się zdaje, artykuł, tyczący się sprawy wrzesińskiej, za który wytoczono *Dziennikowi Kujawskiemu* proces. Aresztowanie jego tem tłómaczą, że prokuratorya pruska przypuszczała, iż p. Wierzbiński zamierza przesiedlić się do Galicyi.

O projektowanej Akademii w Poznaniu piszą *Pos. Neueste Nachr.*: Projekty tyczące się założenia w Poznaniu Akademii, skrystalizowały się i wkrótce nastąpi ich urzeczywistnienie. Na wniosek ministerstwa oświaty już w przyszłym etacie będą wyznaczone środki na otwarcie w Poznaniu Akademii. W pierwszym rzędzie będą zaprowadzone przedmioty, przeważnie praktycznej natury, z dziedziny handlowej i przemysłowej. Przy zakładzie urzędować będzie pięciu etatowych profesorów i dwóch lektorów obok dyrektorów muzeum, biblioteki im. cesarza Wilhelma i sił naukowych instytutu hygienicznego, dla którego uchwalono zbudować nowy gmach. Prelekcye rozpoczną się już w r. 1903. Będą to kursa z pewnych zakresów. oraz pojedyncze wykłady na wzór odczytów, które się odbywały ostatniej zimy. Panie również będą mogły z nich korzystać. Na prelekcye będą przeznaczone najpierw górne sale w gmachu muzeum. Skoro stanie dom dla Towarzystw niemieckich, Akademia będzie tamże ostatecznie przeniesioną.

Z Berlina.

(Głośna sprawa. — Organ niemiecki o potrzebie znajomości języka polskiego. — Nowe antipolskie zarządzenie. — Pogłoska o przyjeździe do Niemiec generała Kitchenera).

W głośnej sprawie starszego radcy skarbowego, byłego prowincyonalnego dyrektora ceł i podatków w Poznaniu, Loehninga, donoszą berlińskie dzienniki konserwatywne: Naczelny prezes regencyi poznańskiej Bitter otrzymał od ministra skarbu barona Rheinbabena jako bezpośredniego przełożonego Loehninga polecenie, aby ze względu na stanowisko, jakie zajął tenże w polskiej polityce, stanowisko niezgodne z kierunkiem i intencyami kół decydujących, nakłonił go do wniesienia podania o spensyonowanie. P. Bitter wszakże zupełnie samowolnie umotywował wezwanie p. Loehninga do ustąpienia z czynnej służby tem, że Loehning jako zięć byłego feldfebla jest niemożliwy na wybitnej posadzie dyrektora urzędu podatkowego i cłowego, zwłaszcza w. w Poznaniu. P. Bitter zresztą wmieszał się niedyskretnie do innej sprawy wchodzącej w zakres ministerstwa rolnictwa i skompromitował pewną wybitną osobistość. Wskutek tego minister rolnictwa Podbielski uda się osobiście do Poznania, aby rzecz tę załagodzić. W pewnych kołach wymieniają p. Posadowskyego, jako następcę p. Bittera. Słychać. że i baron Rheinbaben zamierza ustąpić z ministerstwa.

W sprawie p. Loehninga, która wywołuje coraz większy ferment w społeczeństwie niemieckiem, prasa hakatystyczna nadrabia miną i usiłuje przekonać, że rozstrzygającym powodem dymisyi były sympatye byłego dyrektora ceł i podatków w Poznaniu do Polaków; ale ktokolwiek nauczył się czytać pomiędzy wierszami, zrozumie natychmiast, że nawet w obozie hakatyzmu sprawa ta wywarła wrażenie niemiłe. W tej i owej gazecie powiedziano wyraźnie, że połączenie sprawy polskiej ze sprawą tak nie popularną w szerokich kołach ludności, jak uprzedzenia stanowe biurokracyi pruskiej, może pozbawić hakatystów sympatyi ludu niemieckiego. Dymisya Loehninga była, zdaniem organów hakatyzmu pruskiego, wprawdzie zupełnie uzasadnioną, bo państwo nie może tolerować urzędników, nie tających się ze swą przychylnością dla społeczeństwa polskiego, ale kwestyi mezaliansu tykać nie należało. Przeciwko dymisyi, podyktowanej względami politycznymi, nie protestowałby żaden Niemiec patryota, ale z tą samą chwilą, gdy ludowi niemieckiemu powiedziano, że dygnitarzowi nie wolno się żenić z córką niższego urzędnika i do tego byłego feldfebla, Loehning zdobył sobie koronę męczennika.

W jednem z czasopism niemieckich pojawiły się nawet obrazki humorystyczne, charakteryzujące politykę żon dygnitarzy w Prusach. One to oburzone do żywego, że bogaty i zajmujący tak wybitne stanowisko Loehning nie raczył zaiteresować się żadną z córdygnitarskich; one to przerażone niebezpieczeństwem zasiadania przy jednym stole z „córką feldfebla“, poruszyły niebo i ziemię, aby doprowadzić do głośnego skandalu. Pod naciskiem żon ustąpili mężowie.

Główny organ zachowawców pruskich, popierający skądinąd dążenia hakatystyczne, *Kreutz Ztg*, występuje w polemice z jednym z dzienników hakatystycznych przeciwko jątrzącej polityce antipolskiej i przemawia za tem, aby urzędnicy w dzielnicach, zamieszkanych przez ludność polską, uczyli się języka polskiego. „Nie sądzimy — pisze wzmiankowany organ — aby urzędnicy, mówiący po polsku, przyśpieszyli spolszczenie kresów wschodnich. W każdym zaś razie do rozwiązania kwestyi polskiej, do zatamowania agitacyi wielkopolskiej, którą zwalczać należy najsurowszymi środkami, nie przyczynią się urzędnicy, stanowiący odgraniczoną od reszty świata kolonię niemiecką. Jeżeli chcemy, aby Polacy zlali się z Niemcami i czuli się jako poddani pruscy, to nie powinniśmy odgraniczać się od nich murem chińskim. Jeżeli zaś Niemcy w prowincyach, zamieszkanych przez ludność polską, ani na gospodarczem, ani na narodowem polu dorównać nie mogą Polakom, jeżeli przyznają, że pod każdym względem są narodem słabszym, to w ogóle pomódz im nie można“. Tyle *Kreutz Ztg.* — I inne dzienniki niemieckie, nie opanowane jeszcze do reszty szałem hakatystycznym, skarżą się na upokarzające wrażenie, jakie wywołuje bezustanne biadanie. hakatystów, że niemczyzna na kresach wschodnich o własnej sile podołać nie może w walce z żywiołem polskim.

Nationalliberale Correspondenz zapowiada, że na przyszłej sesyi sejmu pruskiego wniesiony będzie projekt, przyznający pewne prawa i przywileje dzierżawcom domen, „którzy w związku z obecną polityką obronną na wschodnich kresach, są powołani do spełnienia osobnej misyi kulturalnej“.

W Wielkiem Ks. Poznańskiem, pisze ten dziennik, znajduje się wiele latifundyj. których właściciele mieszkają poza obrębem granic Księstwa. Są to zazwyczaj książęta i inni bogaci ludzie, którzy oddali dobra swe w administracyę dzierżawcom lub też zarządcom; ci jednak nie mają żadnego uprawnienia do zabierania głosu w imieniu tychże właścicieli, gdy chodzi o sprawy publiczne. Nadto jest wielu właścicieli większych posiadłości, których życie codzienne tak bardzo absorbuje, iż nie mogą się poświęcać służbie publicznej i stawać w obronie interesów narodowych. Tem silniej więc zaważy na szali dobra publicznego posłannictwo, jakie mają spełnić dzierżawcy domen królewskich“. *Germania* czyni z tego powodu krótką uwagę, iż zamiar nadania dzierżawcom tych samych praw, które mają właściciele, natrafi na poważne trudności prawne.

Dziwna wiadomość zjawiła się na szpaltach wielu dzienników niemieckich. Lord Kitchener ma niebawem przybyć do Niemiec na specyelne zaproszenie cesarza Wilhelma, który w ten sposób pragnie uczcić pogromcę Boerów.

Pogłoska ta wydaje się nieprawdopodobną, albowiem po dziś dzień jeszcze wszystkie pisma satyryczne niemieckie są przepełnione karykaturami lorda Kitchenera, karykaturami, które generała angielskiego wystawiają jako bezlitośnego oprawcę nietylko pojmanych w niewolę Boerów, lecz i ich żon i dzieci. W ciągu ostatnich kilkunastu lat nie było chyba w Niemczech postaci bardziej niepopularnej.

Z Litwy i Kijowszczyzny.

(Przygotowanie do wystawy rolniczo-przemysłowej w Wilnie. — Ruch majątków w Kijowszczyźnie i na Podolu).

W Wilnie robią wielkie przygotowania do zapowiedzianej na koniec września rolniczo-przemysłowej wystawy. Doprowadzenie do skutku tego dzieła zawdzięczać będzie Wilno nie tyle swemu Towarzystwu rolniczemu, ile przedewszystkiem silnej woli kilku członków tegoż Towarzystwa, którzy robili wszystko, co było w ich mocy. Nie szczędzili zabiegów ani starań u władzy, zachęceń do wzięcia udziału w wystawie, nawet kosztów własnych. Kłopot był niemały, przedewszystkiem z rządem ross. Władze ross. wystawiając sobie zawsze, że każdy objaw życia społecznego, jeżeli ma charakter polski, jest tem samem rodzajem manifestacyi przeciwrządowej, robiły różnego rodzaju trudności; ostatecznie jednak dzięki wpływom wybitnych osobistości, udzieliły zezwolenia na urządzenie wystawy.

Roboty budowlane wystawowe są w całej pełni. Główny pawilon, według planu p. Malinowskiego, już jest na ukończeniu. Stanie się on po zamknięciu wystawy własnością miasta i służyć ma do rozmaitych celów. Malownicze położenie ogrodu, gdzie wystawa się odbędzie, doda niemało uroku ogólnemu wyglądowi placu i budynków wystawowych.

Do osobliwości wystawy będzie należał pawilon Tow. akc. „Victoria“, wznoszony w stylu secesyi. Pięknemi również i oryginalnemi w pomyśle są pawilony: elektryczności, mleczarski, komitetu i inne, projektowane przez młodego a wysoce utalentowanego architekta, p. Siestrzeńcewicza, brata utalentowanego artysty-malarza.

W czasie wystawy odbywać się będą obrady tak Towarzystwa rolniczego, jakoteż i poszczególnych sekcyj. Odbędzie się też konkurs maszyn i narzędzi rolniczych w majątku Pospieszcze p. Aleksandrowicza, w pobliżu Wilna.

Wystawa otwarta zostanie w dniu 29. września i trwać ma 10 dni. Zaproszona orkiestra Filharmonii warszawskiej da w tym czasie szereg koncertów. Wystąpią też na estradzie koncertowej tacy artyści, jak Barcewicz, Śliwiński, Kochański i inni.

Piszą z Kijowa: Niedawno odbył się tu interesujący ogół ziemiaństwa podział olbrzymiej fortuny, pozostałej po dwóch przedstawicielach rodziny Podhorskich. Kazimierzu i Michale. Na mocy dobrowolnego układu pp. Władysław, Stefan i Ignacy Podhorscy objęli wszystkie majątki ziemskie, położone w obrębie gubernii kijowskiej i wołyńskiej, siostra zaś ich otrzymała swoją część sukcesyi w gotówce. O rozmiarach for-

---

15)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MANUSKRYPT KANONIKA

(Z francuskiego, p. Andrzeja Theuriet).

V.

(Ciąg dalszy).

Ciężkie to było schodzenie; Maryusz Colombier ciągle zajęty ocieraniem potu z czoła i próbowaniem, gdzieby bezpiecznie nogę położyć na staczających się kamieniach, zupełnie zamilkł. Sylwia przeciwnie, pomimo złej drogi, na której co chwila się potykała, śpiewała na całe gardło. Doszli nareszcie do pochyło staczającej się łąki, ocienionej kasztanami. Po opuszczeniu kamienistej drożyny, ten gazon zacieniony wydał się im aksamitnym dywanem, w którym z rozkoszą tonęły zbolałe ich nogi. Na skraju łąki, pod cieniem pierwszego z brzegu rozłożystego kasztana, stał jakiś duchowny, nadsłuchując, bardzo zaintrygowany tym śpiewem kobiecym, który słyszał z dala; czarna jego sylwetka w pozie oczekującej, żywo się odcinała na ciemnej zieleni łąk. Był to człowiek w średnim wieku, dość słusznego wzrostu, silnie zbudowany. Podniesiona nieco sutanna odkrywała nogi obute w grube trzewiki ze sprzączkami; trójgraniasty kapelusz odrzucony w tył głowy ukazywał twarz o grubych rysach, dobroduszne i jowialne oblicze górala, małe oczki podobne barwą do wód jeziora, różową płeć, nos nieco zadarty i szerokie usta o grubych wargach.

Gdy przechodzili obok niego, a on się obracał, żeby się im przypatrzyć, botanik go poznał.

— Ech! — zawołał — ksiądz proboszcz z Entrevernes!... Sługa księdza proboszcza; wcześnie ksiądz wybrał się w drogę!

— Dzień dobry, doktorze — odrzekł ksiądz ściskając rękę Léttraza — idę na śniadanie do proboszcza z La Thuile... — potem, unosząc nieco kapelusza i dyskretnie ciekawym wzrokiem obrzucając obie panie, dodał: — Panie i panowie, mam zaszczyt powitać państwa... Turyści zapewne, zwiedzający naszą Sabaudyę?

— Tak — odrzekł Léttraz — schodzimy z La Planche, gdzie przespaliśmy się tej nocy w stodole...

Proboszcz otworzył zdziwione oczy.

— W stodole! doprawdy?... Na szczęście, widać, że ta noc tak niewygodnie spędzona nie zmęczyła was wcale.. bo jeżeli się nie mylę, to jedna z pań śpiewała tak pięknie schodząc z góry?

— Rzeczywiście; ksiądz proboszcz pozwoli sobie przedstawić śpiewaczkę: panna Sylwia Alassio, jedna z gwiazd opery włoskiej.

— Niestety! tak, księże proboszczu — rzekła Sylwia wesoło — należę do tego świata teatralnego, który Kościół potępiał niegdyś...

— Pani — odrzekł proboszcz ze sprytnym uśmiechem — my nie potępiamy nikogo.... Niebo stoi otwarte dla tych wszystkich, którzy sądzą, że prawda po ich stronie i którzy są dobrej wiary.... Zresztą — dorzucił uprzejmie — śpiewaczki nie są właściwie komedyantkami i słyszałem nawet, że chętnie dają się słyszeć w naszych kościołach na cele dobroczynne....

— Do usług księdza proboszcza.... Przed moim odjazdem, byłabym szczęśliwa, gdybym mogła śpiewać na rzecz biednych z parafii księdza.

— Tysiączne dzięki!..

Nie przyjmując ani odrzucając otwarcie tej ofiary, przezorny ksiądz uznał za stosowne zmienić temat rozmowy.

— Zapewne państwo idą — rzekł do botanika — wsiąść na statek w Bout-du-Lac?

— Idziemy do Thuile i jeżeli ksiądz proboszcz pozwoli, pójdziemy razem....

— Bardzo chętnie, pokażę państwu nawet krótszą drogę, która was uchroni od potykania się na niewygodnych ścieżkach kamienistych.

Poszli więc dalej w towarzystwie księdza. Jeden tylko Maryusz Colombier, trochę poganin i wolnomyślący, którego przekorne usposobienie wzrastało w miarę jak promienie słońca gorętsze się stawały, pozostał nieco za nimi, mrukliwy i napuszony.

Miejscowość była bardzo piękna i pociągająca. Rozłożyste kasztany krzyżowały swoje gałęzie w ten sposób, że przysłaniały od promieni słońca, które w miejscach odkrytych horyzontalnie padały. Pod tem liściastem sklepieniem gęsta trawa porastała łagodne stoki, pod którymi na samym dole strumyk śpiewał swoją monotonną piosenkę na kamiennem łożysku. Tu i owdzie, na zielonej trawie widać było, jak się toczył, białą pianą znacząc swoje ślady. Krajobraz lesisty, zieleniejący i wilgotny, oblany słońcem miejscami, a jednak odświeżony sąsiedztwem wody, zarzucony wszędzie liliowymi kwiatkami szałwii i białymi rumiankami, przedstawiał, tak samo jak uczciwa twarz księdza, widok przychylny i życzliwy. W połowie góry spotykało się od czasu do czasu jakiś młyn stary z omszonym dachem, z zabitemi drzwiami, opuszczony.

— Wszystkie te młyny teraz puste — zauważył ksiądz — zamknięto je z powodu braku rąk do pracy.... Nawet w naszej Wyższej Sabaudyi, gdzie wieśniak lubi swoje góry, coraz mniej bywa młodych ludzi, którzy chcą pracować na roli. Dziewczęta bywają pociągane waszym Paryżem, do którego spieszą jak motyle do światła, opuszczając służbę wioskową; chłopaki nie mają już ochoty nosić koszów w winnicach, lub pchać sanek przez „kominki“ górskie. Idą szukać szczęścia w wielkich środowiskach. Miasto ich porywa swoim prądem i już ich nie puszcza od siebie, starzy sami tylko pozostają we wsiach, przy ziemi, która wkrótce stanie się odłogiem, jeżeli tylko ruch emigracyjny dalej potrwa.... Temu lat dziesięć, w mojej parafii w Entrevernes było jeszcze siedmset dusz; teraz już tylko trzysta.

— Tak — potwierdził smutnie botanik Léttraz — nasze wioski wyludniają się z młodych ludzi, tak samo jak lasy wyludniają się z rzadkich roślin.... A tam, w Paryżu, ludzie bawią się, politykują, poruszają się bezowocnie, gorączkowo, lekkomyślnie, nie zajmując się wcale tą kwestyą życia lub śmierci!...

Po za opuszczonymi młynami strumień wpływał w wąskie drewniane rury, podtrzymywane niezgrabnie ociosanymi palami. Szybki bieg wody leciał nieprzerwanem pasmem przez te nadpowietrzne rynny, a przeciekając przez niewidzialne szczeliny, spadał na łąkę jak drobny pył różnobarwny. Nie mając siły oprzeć się fantazyi, która jej strzeliła do głowy, Sylwia podbiegła do jednej z takich kaskad; podstawiała swoje ręce obnażone i głowę pod drobny tusz, rozkosznie zadowolona.

— Jakże ja lubię wodę! — zawołała głosem pełnym zachwytu — czysta jest, przejrzysta i dziewicza. jak śnieg lodowców, z którego spada kropla po kropli. Pod jej dobroczynną rosą trawa rośnie i kwiaty zakwitają, orzeźwia nas, leczy, zachwyca i kołysze.... Daje siły naszemu ciału i umysł rozbudza. Błyszczy się jak brylant, a toczy się bielsza niż perły i wystarcza nam wyciągnąć rękę lub nastawić twarz, żeby doznać dobrodziejstwa, lub otworzyć czy, aby rozkoszować się jej urokiem. Wytryska nucąca i orzeźwiająca jak modlitwa.... Lubię wodę!

— Ma pani słuszność — odrzekł ksiądz zadziwiony i prawie zbudowany — spotyka się pani w zdaniu, może nie wiedząc o tem, z naszym świętym Franciszkiem z Asyżu, który tak powiada; „Bądź błogosławiony Panie, za naszą siostrę, wodę, która jest nader pożyteczna i pokorna i czysta“....

(Ciąg dalszy nastąpi).

tuny sądzić można choćby z tego, że zawiera ona w obrębie gubernii kijowskiej, w powiecie skwirskim, kilkanaście folwarków (Antonów, Mała Berezna, Łohwin, Skwirka i i.), około 20.000 morgów obszaru.

W ostatnich czasach mniej jakoś słychać o sprzedażach majątków. Tylko te, które już wyszły z rąk dawnych właścicieli, zamieniane są następnie i sprzedawane dość często. W zeszłym miesiącu naprzykład jeden z piękniejszych majątków na Podolu, Czarny Ostrów, rozległości około 6000 morgów, który przed paru laty sprzedany został przez ostatnią dziedziczkę tych dóbr, hr. Maryę z Przeździeckich Walewską, hrabinie Ignatiew, znowu zmienił właściciela. Nabyli go za 850 tysięcy rubli hr. Kudaszew i Fedorow.

Nowy gabinet angielski.

Zmiany, które w dniach ostatnich zaszły w gabinecie angielskim, przedstawiają się w sposób następujący: Walrond został mianowany kanclerzem księstwa Lancaster, — Austen Chamberlain, syn ministra kolonii, generalnym pocztmistrzem, — earl of Dudley lord lejtnantem dla Irlandyi bez krzesła w gabinecie, — Wyndham sekretarzem dla Irlandyi, — margrabia of Londondery prezesem wydziału oświaty, — Ritchie kanclerzem skarbu, — Douglas sekretarzem spraw wewnętrznych. Dalej zostali mianowani członkami ministerstwa bez prawa zabierania głosu na posiedzeniach gabinetu: lord Windsor, pierwszym komisarzem robót publicznych, Actand Hood sejmowym sekretarzem ministerstwa skarbu, Hayes Fisher sekretarzem finansów, Forster komisarzem skarbu, earl Percy podsekretarzem stanu dla Indyj, Cochrane podsekretarzem stanu spraw wewnętrznych, earl Hardwicke podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny, Anson sekretarzem sejmowym dla ministerstwa oświaty i Bonar Law sekretarzem sejmowym dla ministerstwa handlu.

Najważniejszą zmianą jest nominacya na kanclerza skarbu p. C. T. Ritchie, który był ministrem spraw wewnętrznych. Spełniał on przedtem rozmaite inne urzędy i wszędzie okazywał administracyjne zdolności. W Anglii sądzą, że wybór był dobry i że nowy minister, jakkolwiek nie zainauguruje nowej polityki finansowej, to jednak nie popełni niebezpiecznych omyłek. W każdym razie ważne to stanowisko nie dostało się podrzędnym osobistościom i talentom forytowanym przez wielkie i stare rodziny. P. Balfour okazał, że nie ulega postronnym wpływom, jak to działo się za Salisburyego w ostatnich latach jego rządów.

Margrabia Londondery porzucił dyrekcyę poczt i telegrafów i został prezesem wydziału oświaty, co odpowiada mniej więcej ministeryum tego wydziału, którego tytularnym szefem jest książę Devonshire. Zarówno ten ostatni, jak nowy jego pomocnik margr. Londondery nie posiadają żadnych specyalnych tytułów do sprawy oświaty publicznej i opłakane następstwa tego pokazały się właśnie niedawno przy rozprawach nad bilem edukacyjnym w Izbie gmin. Lord Londondery jest następcą Johna Gorst, oryginała, który nigdy nie omieszkał bronić projektów oświaty publicznej, oświadczając sarkastycznie, że one licha warte. Zamiast być pomocnikiem, był on pierwszym antagonistą swego zwierzchnika.

Dyrektorem poczt i telegrafów zostaje, jak wiadomo, młody Austen Chamberlain. Był on dotąd sekretarzem w ministerstwie skarbu i awansuje na samodzielne stanowisko. Opinia publiczna w Anglii stwierdza, że nie można nic tej nominacyi zarzucić i że ojciec nie popchnął syna, co mógł był uczynić, na stanowisko pierwszorzędne. Austen Chamberlain, stopniowo idzie w górę i obznajamia się z różnymi wydziałami.

Ministrem spraw wewnętrznych został p. Ahers Douglas. Podrzędna to osobistość i zawdzięcza swe wyniesienie usługom, jakie oddawał zachowawczemu stronnictwu. Sir W. Walrond, popularny i sympatyczny, zostaje kanclerzem księstwa Lancaster, zastępując na tem stanowisku bardziej honorowem, aniżeli ważnem, starego i schorowanego lorda James of Heresford, słynnego ongi prawnika.

Z wybitniejszych zmian zwraca jeszcze uwagę, że młody hrabia Percy został podsekretarzem stanu dla Indyj. Jest to podobno obiecujący, pełen talentu polityk, jedna z gwiazd Torysów i niezawodnie przeznaczony do wybitnej publicznej działalności.

Dwie ważne nominacye nastąpiły dla Irlandyi. Dotychczasowy sekretarz stanu, Jerzy Wyndham, pozostał na swem dotychczasowem stanowisku, ale został ministrem, co jego wpływ i znaczenie podniesie. Jest to rzecz pożądana. Nie tylko bowiem p. Wyndham jest jednym z najbardziej utalentowanych, i wszechstronnie wykształconych mężów stanu młodej generacyi, ale bierze do serca dobrobyt Irlandyi. Jest on w dobrych stosunkach z posłami irlandzkimi, którzy znają jego dobre chęci i oponują mu tylko półgębkiem, z konieczności.

W obec rywalizacyi pomiędzy hrabią Dudleyem a księciem Malboroughem na wicekrólestwo Irlandyi, była podobno mowa o zniesieniu zupełnem tego stanowiska, a zastąpieniu go przez rezydowanie w Dublinie jednego z członków rodziny królewskiej. W obec tego jednak, że król ma tylko jednego brata i jednego syna, postanowiono utrzymać pozycyę wicekróla. Młody lord Dudley otrzymał ją jako spadkobierca hrabiego Cadogan. Temu ostatniemu ofiarowano tytuł, pragnąc odrazu przeskoczyć dwa stopnie i zostać księciem. Jest to magnat, sportsmen i poufały przyjaciel króla.

Tak się przedstawiają zmiany w łonie nowego gabinetu p. Artura Balfoura. Ale nowy gabinet musi dopiero zapracować na zaufanie ludności, — która dotychczas nie miała powodu zbyt skwapliwie popierać następcy Salisburyego. Okazało się to także w ostatnich wyborach uzupełniających do Izby gmin. Już kilka poprzednich wyborów kazało wnioskować, iż kraj przestał popierać gabinet zachowawczo-unionistyczny na oślep. Wybór w Leeds był ostatnim z rzędu, lecz najcięższym dla rządu ciosem. Na miejsce p. Jacksona — zachowawcy, który przeszedł do Izby lordów — obrano członka liberalnej opozycyi. Padło na niego 2500 głosów, które dawniej wzmacniały szeregi zachowawcze. Tak gwałtowny przewrót opinii wywołał powszechne zdumienie, a w sferach rządowych popłoch. Przewidywano oddawna, że tak będzie; dlatego bystry p. Chamberlain spowodował przeprowadzenie przed dwoma laty wyborów, które upoważniają obecne ministerstwo do zatrzymania władzy. Większość, zebrana pod sztandarem rządu *sub auspiciis* wojny w Afryce południowej, służy rządowi obecnie i służyć będzie nadal do przeprowadzenia planów. W Anglii rząd nie ma wszakże zwyczaju i nie może urągać długo opinii publicznej. Z zapatrywaniem króla, który podobnie anormalnym stosunkom sam może kres położyć — również p. Balfour liczyć się będzie zmuszony. Są to wszakże ewentualności raczej dalekie, niż na pierwszy wysuwające się plan. Na razie, skoro rząd nie chce odstąpić ani od ceł zbożowych, ani od bilu szkolnego — a tem samem nie zmierza do usunięcia dwóch głównych przyczyn powszechnego niezadowolenia — pozostaje mu tylko jedna droga: rozpisywać dodatkowe wybory najrzadziej, jak się tylko da. To była także okoliczność, która do pewnego stopnia wpłynęła na ostatnią zmianę gabinetu, przy której uważano, by nie powodować uzupełniających wyborów w niepewnych okręgach.

KRONIKA

Lwów, 14 sierpnia.

— **Z c. i k. armii.** „Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza: Przeniesieni starsi lekarze: dr. Wacław Michl ze szpitala garnizonowego w Wiedniu do szpitala garnizonowego we Lwowie, dr. Roman Wysocki ze szpitala garnizonowego w Wiedniu do szpitala garnizonowego w Krakowie, dr. Roman Solta ze szpitala garnizonowego w Wiedniu do szpitala garnizonowego w Przemyślu, dr. Ignacy Melan ze szpitala garnizonowego w Wiedniu do szpitala garnizonowego w Przemyślu.

Oficyał II klasy magazynu wojskowego we Lwowie Herman Müller, przeniesiony w takim samym charakterze do Celowca.

Podporucznik Jan Winterowski, nadkompletowy w p. p. nr. 2, przyjęty do stanu czynnego w tymże pułku.

Do rezerwy przeniesiony lekarz pułkowy II klasy dr. Wit Cervinka z p. p. nr. 92 zatrudniony w szpitalu garnizonowym we Lwowie.

W stan spoczynku przeniesieni: kapitan I kl. Emil Hasel z p. p. nr. 30 jako inwalida i niezdatny do służby w pospolitem ruszeniu (miejsce zamieszkania Lwów); porucznik Józef Kraft z p. p. nr. 78 jako niezdatny do służby w armii, zdatny jednak do służby lokalnej i prenotowany do niej, oraz do służby przy władzach wojskowych, wyższej komendzie i przy wojskowych zakładach sanitarnych na wypadek mobilizacyi (miejsce zamieszkania Tarnopol); porucznik Ignacy Gibis z p. p. nr. 9 jako niezdatny do służby w armii, zdatny jednak do służby lokalnej i prenotowany do niej, oraz do służby przy sztabach fortecznych, plackomendach i zakładach umundurowania na wypadek mobilizacyi (miejsce zamieszkania Lwów); porucznik Stanisław Dobrzański z 37 p. art. dyw. jako niezdatny do służby w armii, zdatny jednak do służby lokalnej i prenotowany do niej, oraz do służby przy sztabach fortecznych, plackomendach i komisyach dla zakupna koni na wypadek mobilizacyi (miejsce zamieszkania Stopnica, w Królestwie Polskiem).

— **Do Kalwaryi Zebrzydowskiej** wyjechał wczoraj po południu ks. Arcybiskup Teodorowicz, który w piątek podczas solennej Mszy św., celebrowanej przez ks. Kardynała Puzynę, wygłosi kazanie.

Ks. Arcybiskup Bilczewski z powodu niedyspozycyi nie weźmie osobistego udziału w jubileuszu Kalwaryi.

— **Koronacya obrazu Matki Boskiej.** Dnia 10 b. m. o godzinie 6 wieczorem przyjechał do Rymanowa z Jaślisk ks. Biskup Pelczar, witany przy wjeździe do miasta przez wielki zastęp księży z okolicy i przez rodzinę hr. Potockich.

Przy nader licznym udziale włościan i inteligencyi okolicznej, odbyła się koronacya obrazu Matki Boskiej z solennem nabożeństwem w kościele parafialnym. O godzinie 12 odbyła się zaś procesya.

— **C. k. Administracya podatków we Lwowie** wzywa właścicieli domów i wszelkich realności położonych we Lwowie, a podatkowi czynszowemu podlegających do przedłożenia fasyj czynszowych wraz z opisaniami topograficznemi najdalej do końca sierpnia b. r., a to celem wymiaru podatku czynszowego na lata 1903 i 1904. W razie nieprzedłożenia fasyi czynszowej w terminie do końca sierpnia 1902 zastosowane będą postanowienia § 31 instrukcyi czynszowej. W końcu co do rzetelnego i z prawdziwym stanem zgodnego zeznawania czynszów, zwraca uwagę właścicieli domów na obwieszczenie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 23 lipca 1898 l. 3234/pr. i zaznacza, że fasye czynszowe będą sprawdzane z całą ścisłością i w razie ujemnych dostrzeżeń zastosowane zostaną tak przeciw właścicielom domów, jak i przeciw czynszownikom podpisującym nierzetelne fasye, postanowienia karne.

— **Wieczór humorystyczny** Gustawa Fiszera odbędzie się w sali „Sokoła“ w piątek, 15 b. m. Na program tego zabawnego wieczoru składają się najlepsze monologi Fiszera, między któremi znajdują się trzy zupełnie nowe, jak: „Polowanie pana radcy“, „Janosik, zbójnik tatrzański“ i „Liopold, płatniczy nocny“. Z dawniejszych ujrzymy zawsze mile witanego „Hersza bałagułę“ i scenę z życia „Karciarzy“.

Program i artystyczne zalety gry p. Fiszera, starczą za najgłośniejszą reklamę. Bilety można naprzód kupować w cukierni p. Bienieckiego, lub w dzień wieczorku przy kasie.

— **Regulamin teatru miejskiego.** Równocześnie z otwarciem odnowionego i odczyszczonego teatru obowiązywać będzie nowy regulamin zatwierdzony w d. 9. lipca b. r. przez dyrektora policyi p. Schechtla, wydany dla publiczności, personalu teatralnego, technicznego i służby teatralnej, oraz instrukcye dla lekarza i dla służby pożarnej.

Regulamin dla publiczności powiada na wstępie, że wstęp do garderob artystów i na scenę jest bezwarunkowo wzbroniony. Dalej ogłasza: W gmachu teatralnym nie wolno palić tytoniu i cygar. Na ten cel przeznaczone są: otwarty balkon frontowy (logia) na I. piętrze podczas letnich miesięcy, tudzież po jednej ubikacyi na II. i III. piętrze przez cały rok.

Do sali widzów, tudzież do foyer nie wolno wchodzić w okryciach wierzchnich, z laskami, parasolami i parasolkami, w kaloszach i z nakryciem na głowie.

Siedzenie z nakryciem na głowie w sali widzów przy otwartej scenie jest zabronione.

Podczas przedstawienia nie wolno stawać w przechodach, znajdujących się w sali widzów.

Do sali widzów przychodzić należy wczas przed rozpoczęciem przedstawienia, aby spóźnionem wchodzeniem nie przeszkadzać reszcie publiczności.

Przystęp do pokoju inspekcyjnego podczas całego przedstawienia wolnym jest dla publiczności, celem umożliwienia jej wnoszenia zażaleń na służbę teatralną, lub z powodu jakiejś wadliwości w prowadzeniu przedsiębiorstwa, tudzież celem zarządania pomocy lekarskiej. Zażalenia wpisywać należy do wyłożonej na ten cel w pokoju inspekcyjnym księgi zażaleń.

Regulamin dla personalu teatralnego obejmuje między innemi przepisy następujące: Nie wolno wprowadzać do garderob, lub na scenę wódki, piwa i t. p. trunków. Wyjątek stanowią próby sceniczne, jeżeli przeciągną się poza godzinę objadową. Nie wolno wprowadzać osób, nienależących do personalu teatralnego do garderób, lub na scenę. Zakazuje się jak najsurowiej wycinania otworów w dekoracyach lub zasłonach, celem patrzenia się z za kulis na scenę, lub na widownię. Zabrania się całemu personalowi bez wyjątku grania w obrębie teatru w karty, w domino i t. p. Osoby przekraczające postanowienia tego regulaminu, ulegną karze policyjnej, ewentualnie sądowej.

Regulamin dla personalu technicznego obejmuje postanowienia ogólne i przepisy co do inspektora sceny, teatermajstra, mechanika i elektrotechnika, teatralnego rekwizytora, sznurmajstra, ślusarza teatralnego i robotników teatralnych.

Pełniący inspekcyę dzienną w teatrze nie może oddalić się ze sceny ani na chwilę pod żadnym warunkiem, a w razie pożaru powinien sygnalizować straż pożarną. Pełniący inspekcyę ma być na scenie od godz. 7 rano aż do końca przedstawienia i ma uważać na to, aby scenę zamieciono i czysto utrzymano. Służbę inspekcyjną pełnią kolejno robotnicy.

Inspekcyę nocną pełni straż od 10 wieczorem do 7 rano. Ludziom tym daje się zegar kontrolny i mają oni z tym zegarem odbywać inspekcyę.

Regulamin dla służby teatralnej odnosi się do bileterów i do garderobian.

Co do pomocy lekarskiej w teatrze powiada instrukcya, że dyrekcya teatru obowiązaną jest utrzymywać własnym kosztem lekarza, ona go mianuje i zawiadamia o tem bezzwłocznie dyrekcyę policyi i magistrat. Dyrekcya teatru jest odpowiedzialną wobec wymienionych władz za nieobecność lekarza na każdorazowem przedstawieniu. Lekarz teatralny, opuszczając chwilowo swój fotel, winien jest zawiadomić o tem najbliższego biletera i oznajmić mu miejsce swego chwilowego pobytu.

Wreszcie regulamin postanawia, że podczas każdego przedstawienia musi być obecne w teatrze pogotowie straży pożarnej, złożone z dwóch oddziałów, mianowicie a) oddziału miejskiej straży pożarnej i b) oddziału ochotniczej straży ogniowej.

— **Przy ruskim internacie,** fundowanym w ubiegłym roku na Wulce pod Lwowem przez ks. Metropolitę Szeptyckiego, powstaje obecnie płatna bursa dla ubogich uczniów. Zarządcą internatu jest ks. Jan Redkiewicz, kaznodzieja katedralny.

— **Miejski zakład pogrzebowy** ma być urządzony przez gminę naszą, na wzór istniejących zakładów tego rodzaju w Warszawie, Dreźnie i w. i. Część materyału w tej sprawie zebrał już radny dr. Lisiewicz, który bawił w tym celu w Warszawie, po feryach zaś wyjedzie radca magistratu p. Hobgarski z wymienionym powyż radnym do Drezna.

— **Jarmarki na remonty** wyłącznie dla pułków kawaleryi obrony krajowej, odbędą się w b. r. w miesiącach wrześniu i październiku. Dokładne daty tych jarmarków, oraz wykaz miejscowości, w których się one odbędą i bliższe wskazówki, znajdują się w ogłoszeniu c. k. Namiestnictwa z dnia 30. lipca b. r. l. 87.791 zamieszczonem w nr. 179 *Gazety Lwowskiej* z dnia 6. sierpnia b. r.

— **Zarząd** I. krajowej kolonii leczniczej w Rymanowie donosi, że odjazd dziatwy kolonijnej nastąpi 20 b. m. o godzinie 9 wieczorem w kierunku na Chyrów, Stryj do Lwowa. Do Lwowa przybędzie kolonia we czwartek, 21 b. m. o godzinie 8 rano. Rodzice wysiadających na prowincyi, uwiadomić zechcą dyrekcyę kolonii, na których stacyach na dziatwę oczekiwać będą.

† **Seweryn bar. Brunicki,** urodzony w r. 1846, właściciel Zaleszczyk, współwłaściciel młyna parowego „Marya-Helena“, pozbawił się wczoraj we Lwowie życia wystrzałem z rewolweru.

Pogrzeb ś. p. Brunickiego odbędzie się w sobotę o godzinie 10 rano z domu żałoby przy ul. Trzeciego Maja.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Warszawie, Paweł Kostanecki, b. właściciel dóbr Wola Pomianowa, w gub. kaliskiej, przeżywszy 83 roku życia. Zmarły jest stryjem profesorów Uniwersytetu Kazimierza (w Krakowie), Stanisława (w Bernie) i Antoniego (we Fryburgu).

W Stanisławowie, ks. Seweryn Toroński, gremialny kanonik, kanclerz gr. kat. kapituły, radca i referent konsystorski, prezes Tow. dyaków dyecezyi stanisławowskiej, w 56 roku życia a 32 kapłaństwa.

— **Komisya dla regulacyi Wisły.** Z Białej piszą do *Czasu*: W dniu 12 b. m. ukończyła komisya międzynarodowa swoje badania w sprawie prostowania i uregulowania biegu małej Wisły na granicy galicyjsko-pruskiej między ujściem rzeki Białki a Przemszy do Wisły. W skład komisyi wchodzili ze strony Rządu austryackiego: starszy radca budownictwa Ingarden, sekretarz Namiestnictwa Biesiadecki, inżynierowie Glatman i Skoczyński; ze strony rządu pruskiego król. radca rządowy Müller, król. inspektor budownictwa Orlt, asesor Kupfenbach i landrat okręgu pszczyńskiego Heyking. Przedstawiciele rządu pruskiego przyjęli opracowany znakomicie projekt p. Ingardena według którego długość koryta z 51 klm. ma być skrócona na 37 klm. (między ujściem Białki a Przemszy do Wisły). — W tym celu mają być wykopane przekopy w łącznej długości $4^1/_2$ klm. Jest nadzieja, że po załatwieniu wszelkich formalności i kwestyj prawnych, ze względu na częściową zmianę granic państwa, roboty będą mogły być już w przyszłym roku rozpoczęte.

— **Z Budapesztu** donoszą: W znanej sprawie rozwodowej Taaffe-Mattencloit sąd przychylił się do żądania hrabiny Mattencloit z domu hrabianki Taaffe i orzekł rozwód z winy małżonka.

— **Orkan na Ukrainie.** W powiecie akiermańskim, we wsi Korkonazy i Góra Roszcza, szalała niedawno gwałtowa burza. Pioruny biły z takim niezwykłym hukiem, iż nic podobnego nigdy tam nie słyszano. Ulewa była tak gwałtowna, iż wkrótce Dniestr wystąpił z brzegów, unosząc z wielkich obszarów świeżo zestawione w kopy zboże. Pioruny zabiły pewną dziewczynę i parobczaka, którzy się skryli przed burzą pod stogami i w jednej z chat dwie stare kobiety.

Notatki literacko-artystyczne.

Biblioteka dla młodzieży. W Warszawie powstaje nowe wydawnictwo, bardzo pożądane. Mianowicie adwokat przysięgły p. Paweł Trzciński, otrzymał koncesyę, a od początku przyszłego kwartału rozpoczyna wydawnictwo tygodniowe p. t. „Biblioteka dla młodzieży“. — „Biblioteka“ składać się będzie z wyboru najcelniejszych utworów literatury ojczystej i obcej, opracowanych w formie dostępnej dla dorastającej dziatwy i młodzieży.

Wydawca pozostając od dość dawna w bezpośredniej styczności z uczącą się młodzieżą polską w Warszawie, miał nieraz sposobność przekonać się — jak pisze w liście, w którym wyjaśnia cel swej publikacyi — o zupełnym niemal analfabetyzmie literackim tej młodzieży. Wyłącznym jej dobytkiem na tem polu są w większości wypadków tylko pewne najnowsze utwory ostatniej doby, które często pod egidą t. zw. nowych prądów, kryją najzupełniejszą nicość i zwyrodnienie wewnętrzne, kompletny zanik istotnego poczucia piękna, zanik zdrowych zasad etycznych i społecznych. Po za tem nie ma u młodzieży dorastającej mowy o znajomości chociażby pobieżnej, nie już literatury europejskiej, ale nawet swojej własnej — ojczystej. Młodzieniec milczy dziś dyskretnie, kiedy jest mowa o Szekspirze lub Byronie, a uśmiecha się ironicznie, słysząc nazwisko Kraszewskiego. — Wina to po części społeczeństwa. Bo cóż istotnie otrzymują dzieci i młodzież nasza do czytania? Czy staramy się zapoznać je z arcydziełami mistrzów? Niestety, cała nasza literatura dziecięca ogranicza się przeważnie albo do ckliwych opowiadań o tem, co Jaś robił nad morzem, albo też do opisu fantastycznych podróży w rodzaju Rieda i Verne.

Pan Trzciński powziął myślą wydawnictwa, któreby mogło wystąpić skutecznie do walki z takim opłakanym stanem rzeczy — a obecnie zamierza wprowadzić swoje myśli w czyn. — Nie zbywa mu ani na dobrych chęciach, ani na znajomości rzeczy, ani też na potrzebnej energii. Nie wystarczy to jednak, o ile nie zdoła zjednać sobie moralnego poparcia w samem społeczeństwie. Mamy jednak nadzieję, że społeczeństwo nasze zrozumie doniosłość sprawy i usiłowania jego poprze.

„Biblioteka“ wychodzić będzie tygodniowo, tomami objętości 5—6 arkuszy druku. — W Warszawie cena tomu w prenumeracie kop. 15 i pół, rocznie rb. 8.

Wystawa motywów swojskich w Warszawie. Za przykładem Krakowa rozbudza się w Warszawie ruch bardzo pożądany i pomyślny, dążący do rozwoju sztuki i motywów swojskich, zastosowanych w przemyśle, budownictwie i w handlu. Z inicyatywy kilku ludzi dobrej woli, ogłosiło Towarzystwo artystyczne warszawskie konkurs na dom i meble w stylu polskim.

Projektów nadesłano dość, konkurs rozstrzygnięto, a prace umieszczono w salach Towarzystwa zachęty. Wyniki konkursu można w ogóle uważać za pomyślne, tembardziej, że warunki konkursu, jak na początek, były bardzo trudne. Wymagano projektu na dom w stylu swojskim, murowany, piętrowy, złożony z czterech mieszkań (każde z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni), odznaczający się prostotą i malowniczością. Projektodawcom widocznie chodziło o względy praktyczne: o zdobycie odrazu projektu, któryby mógł być zastosowany w domu n. p. z mieszkaniami letniemi. Oczywiście wobec tego niemal każdy z artystów zwrócił się do rzeczy w zasadzie już wypróbowanych: do budownictwa zakopańskiego, które, dzięki pracom Matlakowskiego i budynkom Witkiewicza, najwięcej dawało materyału. Zapomniano natomiast o przepysznych typach niektórych naszych dworów wiejskich, parterowych i piętrowych (z facyatami), modrzewiowych i murowanych. Ale nawet w stylu zakopańskim konkurs nie przyniósł nowych, oryginalnych form kombinacyi, co jednak da się tem usprawiedliwić, że artyści mieli do walczenia z trudnością „przetłómaczenia“ drewnianych form budownictwa zakopańskiego na materyał murowany.

Najszczęśliwiej rozwiązał to zadanie projekt p. Władysława Jabłońskiego, który otrzymał pierwszą nagrodę. Zużył on nowy motyw architektoniczny, zastosowany z budownictwa drewnianego do murowanego, a polegający na wprowadzeniu kamieni, odpowiadających czołom belek, występujących w linii przecinania się ścian. Jestto zdobycz dość cenna, która powinna się przyjąć w zakopańskiej architekturze.

Odznaczony drugą nagrodą projekt p. Gaya ma wiele prostoty, a utrzymany jest w charakterze romańskim. Cechuje go brak kosztownych i drobiazgowych szczegółów, dążenie do efektu mas, duży wdzięk w zręcznem użyciu cegły i kamienia naprzemian. Polskość jednak tego projektu jest zaznaczona bardzo słabo motywem zakopańskim, wskutek tego nie odpowiada warunkom konkursu.

P. Holewiński, premiowany nagrodą trzecią, projekt swój oparł na motywach z późnego renesansu, spotykanych w dawnych zabytkach architektonicznych w Polsce. Projekt jego posiada dużo swojskości, szlachetności i prostoty.

Bardzo interesującym jest nagrodzony czwartą nagrodą projekt p. Henricha. Podstawą jego jest gotyk nadwiślański, a więc styl niemiecki, lubo nieco spolszczony. Swojskość za to wyrażona jest w wielu poszczególnych motywach, jak n. p. tak zwane sterczyny, ślepe łukowanie w murze, nawet opracowanie werandy drewnianej jest oparte na starych, znanych dziś już tylko z rysunków, domach w Wiśniczu. Projekt ten, jako skromny, tani, bez zbyt bogatej ornamentacyi, został zakupiony przez inicyatorów i będzie zrealizowany.

Wszystkie inne projekty, oparte już to na zakopańszczyźnie, już to na renesansie, mają tę zasadniczą wadę, że sylweta ich nie rysuje się wyraźnie, lecz przytłoczoną jest przez różne motywy zdobnicze. Wygląda to tak, jak gdyby autorowie, mając w tece nagromadzonych dużo rozmaitych ozdób architektonicznych, chcieli je *coute que coute* teraz zużytkować i do nich dorabiali sylwetę domu, chociaż powinno być odwrotnie, bo ozdoby powinny wynikać logicznie z sylwety. Projekty inne, które tej wady nie mają, nasuwają za to widzowi inne wrażenie: oto, że i sylwety i ozdoby powstawały samodzielnie i łączyły się jedynie za wolą twórcy, a nie z konieczności związku wzajemnego. Od tych wad nie są wolne nawet projekty nagrodzone.

W projektach na meble przeważa styl zakopański. Do najlepszych zaliczyć można projekt na pokój jadalny Gosienieckiego, oryginalne formy mebli, zwłaszcza zegary, kredensy, kanapy, biblioteki. W dziale tym cieszą się największem powodzeniem projekty p. Trojanowskiego z Krakowa.

Można im wiele zarzucić z estetycznego punktu widzenia, ale przyznać trzeba, że tworzył je artysta, który całem sercem przejął się zakopańszczyzną, uniknął wszelkich baroków, renesansów, gotyków i t. p., zaczął pracę od początku i dał rzeczy, o jakich przedtem nie myślano. Natchnęła go twórczość ludowa, zkąd czerpał pomysły do swoich mebli, okuć, barw i t. d.

Wprowadził on także do swych projektów pierwiastek zupełnie nowy, dotąd pomijany zapewne dla tego, że brak doń źródeł, mianowicie polichromię. A tymczasem jest to czynnik niezmiernie ważny, którego nie należy unikać, ale przeciwnie — wyzyskać jak najszerzej: 1. dla tego, że cała nasza sztuka ludowa (i w ogóle nawet dawna sztuka polska) okazuje ogromne i powszechne zamiłowanie do barw; 2. że barwy te są silnym czynnikiem estetycznym, w którym indywidualność może i powinna wypowiadać się równie silnie, jak w kształtach i liniach. Barwy Trojanowskiego są energiczne, ale dobrze skombinowane: czerwona, zielona, wiśniowa, zastosowane do prostych, niewykwintnych, ale oryginalnych kształtów mebli. Zwłaszcza kredens, biurko i zegar są ładne.

Ogólne rezultaty wystawy są, jak widzimy nader dodatnie. Poruszyły one naszych artystów, otwarły dla nich nowe źródła pracy i zarobków i popchnęły rozwój swojskiego stylu zastosowanego w przemyśle, na nowe, dobre drogi.

LISTY Z PODRÓŻY.

III.

(Zürich, Szafuza, Bazyleja, Bern, Fryburg).

Chyba nie ma w Szwajcaryi miast, któreby nie były malowniczo położone. Zürich nie ustępuje pod tym względem innym. Wprawdzie turysta, pragnący czemprędzeć widzieć u stóp swych lodowce, dozna zawodu, gdy mu tu pokażą mgławe tylko zarysy kolosów alpejskich; ale musi pomimo to przyznać, że i bez lodowców miasto leży uroczo, amfiteatralnie okalając północno-zachodni cypel jeziora, na którego brzegu ciągną się szerokie, umajone zielenią promenady i wznoszą bajeczne pod względem przepychu pałace, hotele, restauracye. Jezioro wydłuża się w liman; kolosalne mosty wiążą obie nadbrzeżne promenady i tu skupia się główne życie 150.000 mieszkańców, główne corso, teatr, przystań parowców, olbrzymi gmach poczty, sławna „tonhalle“ (restauracya w najwytworniej urządzonym parku, w której po południu i wieczorem odbywają się doborowe koncerty), tu w parkach wodotryski, pomniki, tu banki, giełdy i terasy nad jeziorem, szpalery lipowe. Wspaniale przedstawia się jezioro, miasto i okolica z góry Uetli, na którą się wjeżdża lokalną koleją żelazną po torze, ciągnącym się serpentyną, o spadku 70 prc. Z wysokości około 900 metrowej lepiej widać Rigi i Jungfrau, szerzej odsłania się wygięta tafla srebrzystego jeziora, nad nią po stronie południowej coraz wyżej wznoszą się poszarpane w fałdy i zwały góry, odziane lasem, samotne domy i miasteczka. Jeżeli jeszcze wstąpi się na wieżę żelazną, umyślnie dla widzów tu postawioną, to już żadnego gwaru z miasta nie słychać, prócz odosobnionego świstu lokomotywy lub głosu dzwonów. Widać łódki na jeziorze, jak zabawki małe, na górze w parku kioski i fantastyczne wille z wieżyczkami, odsłania się całe jezioro i strumyki, które jak wstęgi snują się w parowach. Między czerwonemi dachówkami domów dostrzegamy wiele ważniejszych budowli, widać bazylikę romańską i jej osobno stojącą wieżę, po lewej stronie rzeczki Sihl kominy fabryk, koszary i cmentarz. Najludniejsze miasto Szwajcaryi kipi u stóp naszych życiem. Tu były osady już w czasach przedhistorycznych, jak świadczą szczątki palowe, zebrane teraz w muzeum; w r. 58 przed Chrystusem dostało się (Turicum) pod panowanie Rzymian; zakwitło pod Karolingami, złączone z kantonami Schwyz i Uri w XIV. stuleciu, stoi na czele cywilizacyjnego ruchu Szwajcaryi; stąd rozszerza się w XVI. reformacya (Zwingli); tu najwięcej kwitnie dziś szkolnictwo, skupia się ruch handlowy i przemysłowy. Liczne i bogate wystawy sklepów świadczą zwłaszcza o rozwoju jedwabnictwa, przędzalni bawełny i wyrobów żelaznych.

Z Zürichu do Szafuzy i Bazylei droga nie nastręcza nic osobliwego. Przebywamy ją szybko pospiesznymi pociągami, aby nie tracić czasu, oglądając z okien wagonu krajobrazy z lekka górzyste, usiane wioskami i miasteczkami, wyglądającemi schludnie i malowniczo. Z pewną niecierpliwością zbliżamy się do Szafuzy.

Tyle razy się słyszało i czytało, że wodospad Renu pod Szafuzą nie odpowiada swojej sławie i zawodzi oczekiwania. Zdaje mi się, że pogląd ten nie jest słuszny i może nieraz wynika z pobieżności zwiedzania. Zapewne, kto miał szczęście podziwiać Niagarę lub wodospady skandynawskie, ten już obojętniej przejdzie obok wodospadu reńskiego; lecz kto tamtych nie widział, dozna pod Szafuzą wrażenia potężnego, byle tylko chciał obejrzeć ten niezwykły cud przyrody ze wszystkich stron i ze wszystkich dla dogodności turystów urządzonych altan i teras. Przedewszystkiem należy zwiedzanie zaczynać nie od prawego brzegu Renu, gdzie szkaradne zabudowania fabryki aluminium odrazu rozczarowują, zniechęcają i przejmują wstrętem ku tej geszefciarskiej namiętności zysku, która dotknięciem brudnej ręki, obrzydliwymi kominami, dymem i brudem znieważa najcudowniejsze i najbardziej ducha podnoszące dzieła przyrody. Wszak to miejsce dookoła powinno być zachowane dla czystych uniesień i czczone, jak świątynia przez naturę Bogu wzniesiona. Zasługuje na to. Idziemy tedy od dworca Neuhausen lesistemi zboczami góry ku mostowi kolejowemu, rzuconemu przez Ren, słysząc już zdala głuchy coraz potężniejszy huk. Na moście po prawej stronie pierwszy widok na wodospad z tyłu. Potężne fale seledynowe stu kilkudziesięciu m. szerokości zwalają się nieopodal od nas w dół, tworząc wał szumu, piany i wznosząc na kilkadziesiąt m. w górę, jak para, cienkie pyły i bryzgi; poczem w dole skłębione zrazu i rozhukane rozlewają się coraz spokojniej na kilkaset m. szerokości, opłukując pokryte zielenią wybrzeża z willami i zameczkami. Nie zaspokaja to jednak naszej ciekawości; rzucamy okiem na lewą stronę mostu, gdzie Ren po spadzistem łożysku toczy się wartko, tworząc małe katarakty, jakby się już gotował do nagłego skoku, — i spieszymy przez most ku wiosce Laufen, do zameczku na skale sterczącego tuż u stóp wodospadu. Tu u wejścia płaci się po franku od osoby. Niezły dochód przynosi wodospad właścicielom zamku, gdyż w porze letniej codzień kilkaset osób składa tę opłatę. Za to ma się widok z trzech miejsc bezpiecznie urządzonych, a położonych coraz niżej: Z górnego pawilonu, zbudowanego na równi z górną powierzchnią wodospadu; z t. zw. „känzeli“, przyczepionej do skały w połowie wód spadających; i wreszcie na samym dole z żelaznej galeryi, zwanej „Fischetz“. Wszędzie jest tak blisko lewego spadu, że dla ochronienia się od bryzgów i pyłu wodnego trzeba wdziewać gumowe płaszcze; wszędzie tu ma się widok pełen grozy i wspaniały, zwłaszcza z Fischetz. Kolosalna siła, jeżeli jest ciągła, ani chwili nie spoczywająca, wieczna, wywiera wpływ zrazu groźny i przerażający, potem hypnotyzuje. Gdy się tak wlepi oczy w te strumienie wody z hukiem walące o głazy, w te chmury tęczowego pyłu, co chwili buchające w górę, w te fontanny bryzgów rozsypujących się na wszystkie strony, w te skotłowane i spienione wiry na dole; gdy się wsłucha w nieustanny, ogłuszający ryk i szum: mąci się wreszcie w głowie, stopniowo zwęża się świadomość nasza w jednym kierunku, w sferę zagadnień o Bogu, bycie, żywiole, nieśmiertelności; robi się dziwnie lekko, zdaje się, że łączymy się z tym rozhukanym żywiołem w jakiś czarodziejski, bezcelowy taniec. Dopiero jedno, drugie, trzecie chlupnięcie w oczy wytrzeźwia; wówczas mierzymy wysokość spadu, szerokość i rozmiary wałów wodnych; porywa nas jakaś niepohamowana swywola skąpania się w tej fali, wyciągamy ku niej ręce i narażamy się umyślnie namoczenie. Nie dość tego. Między wodospadem u dołu sterczy dość gruba i wysoka skała. Dwaj silni żeglarze wiozą nas w małej łódce ku niej; kołyszemy się, jak na huśtawce, przeskakując z jednej fali na drugą; już jesteśmy między dwiema otchłaniami z szumu, piany, bryzgów; woda ścieka po gumowych płaszczach; jedno chybione lub zaniedbane poruszenie wioseł, a łódka i my z nią, jak mucha, zginiemy w czeluściach podwodnych. Lecz żeglarze świadomi swego rzemiosła i doświadczeni, zwinnie korzystają z prądu, który jednem szarpnięciem w sekundzie dobija nas do skały. Stąd na wszystkie strony przyglądamy stę dziwnemu zjawisku. Woda spadając dzieli się na olbrzymie zagony, przeciska się między skałami, stacza z niemi od wieków nieustanną walkę. Oko obejmuje górną i dolną część rzeki, zameczek Laufen wraz z galeryjkami, skąd nam powiewają widzowie chustką, w przeciwnej stronie na górze stromej sterczący zamek Wörth. W tę stronę już znacznie prędzej i wygodniej wraca się łódką, aby rzucić jeszcze raz okiem na cały wodospad z przodu i wrócić do Neuhausen obok obrzydłej fabryki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Mikołaj Mazanowski.

Z Izby sądowej.

(Rozruchy czerwcowe przed sądem).

Lwów, 14 sierpnia.

Wczoraj po przerwie odbyło się przesłuchanie wszystkich oskarżonych, zostających na wolnej stopie. Wszyscy albo nie poczuwają się do winy, albo też usiłują osłabić zarzuty aktu oskarżenia, tłómacząc się n. p. że jedynie z dobrego serca doradzali robotnikom innych kategoryi wstrzymanie się od pracy. Niektórzy zasłaniają się także chwilową niepoczytalnością.

Dzisiaj rozpoczęło się przesłuchiwanie oskarżonych, pozostających w więzieniu śledczem. Oni również nie poczuwają się do winy, albo też udział swój w zbiegowisku, oraz fakt, że znaleziono przy nich kamienie, przypisują przypadkowi. Przewodniczący kilku oskarżonym wykazuje sprzeczność w ich zeznaniach, poczynionych w śledztwie a dzisiejszych.

Między innymi przesłuchano dzisiaj także Jana Słotwińskiego, który — jak wiadomo z aktu oskarżenia — zachowaniem się swem na placu Strzeleckim w dniu 2 czerwca spowodował całe zajście, on to bowiem zwrócił się do powracającej z ćwiczeń kompanii 15 pp.. mianowicie do żołnierza, który przypadkowo potrącił jedną z kobiet, i obrzucił go obelgami. Otóż Słotwiński zasłania się tem, że nie było to potrącenie przypadkowe, lecz, że ów żołnierz wybiegł ze środka drugiej czy trzeciej roty i podbiegłszy do stojącej o parę kroków kobiety, uderzył ją, poczem znowu do szeregu się cofnął.

Przewodniczący wykazuje oskarżonemu, że w śledztwie zeznawał inaczej i przypomina mu, że jego postąpienie wywołało katastrofę.

Józef Czop oskarżony jest o to, że rzucał kamieniami na huzarów i bił okna w strażnicy ogniowej. Oskarżony tłumaczy się, że szedł do miasta, aby kupić sobie konewkę, a za co go aresztowano nie wie.

Świadek dr. Aleks. Czołowski, archiwaryusz miejski opisuje sceny jakich widownią był plac Strzelecki i całą grozę kamiennego gradu, jaki zniszczył wszyskie szyby ogniowej strażnicy i wszystkich domów na pl. Strzeleckim.

Opisuje jak tłum szalał po placu i stawiał barykady, wyłamywał ramy okien w parterze i niszczył i druzgotał wszystko co mu się pod rękę nawinęło. Huzarów obrzucano ciągle gradem kamieni. Jednym z tych, którzy na huzarów rzucali, był oskarżony Czop. Przy aresztowaniu go znaleziono jego kieszenie wyładowane kamieniami, w rękach trzymał także kamienie.

Jaki był ogólny nastrój tłumu, dość powiedzieć, że kobiety donosiły w fartuchach kamienie mężczyznom, stojącym na Wałach. Inni znowu dostali się na dach jednej z kamienic, tu rozebrali komin i cegłami rzucali z dachu na wojsko.

Skonfrontowany ze świadkiem osk. Czop, przeczy jego zeznaniom i twierdzi, że dr. Czołowski fałszywie przysiągł i ma widocznie złość do niego.

Przewodniczący karci Czopa za niewłaściwe wyrażanie się, dr. Czołowski nie znał go przecie nigdy przedtem.

Inni oskarżeni nie poczuwają się także do winy.

Markus Löwenherz oskarżony o rzucanie kamieniami, był wprawdzie podczas szarży huzarów na pl. Strzeleckim, ale — inkasował tam wtedy pieniądze od członków stow. pomocn. handlowych.

Antoni Telczyński, który wedle aktu oskarżenia, wobec wojska odsłonił piersi i kazał strzelać do siebie, utrzymuje, że podniósł tylko połę surduta i powiedział: „za cóż mię będą strzelać?“ Wojska, ani policyi z karabinami nie widział, ztąd też i nie mógł ich prowokować.

Podobnie tłómaczy się Stanisław Kukurewicz.

Gerwazy Łokietka, oskarżony o rzucanie kamieniami na wojsko, przyznaje się do tego, uczynił to jednak, ponieważ inni ludzie także rzucali i grozili mu biciem jeśli i on rzucać nie będzie.

Karol Sochacki, oskarżony o zatrzymywanie wozów tramwayowych, broni się, że był pijanym i co czynił nie pamięta.

W podobny do tych sposób tłómaczą się inni oskarżeni. Przesłuchanie oskarżonych ukończono i przewodniczący odroczył rozprawę do soboty, 10 godz. rano.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej Północna Cesarza Ferdynanda otrzymała właśnie pozwolenie podwyższenia swych taryf osobowych do tej skali, jaka obowiązuje na kolejach państwowych, dotychczas bowiem były taryfy na kolei Północnej cokolwiek niższe. Podwyższenie to wejdzie w życie z dniem 1 października b. r., a wyniesie około 9 prc. Np. bilet III. klasy pociągiem osobowym z Krakowa do Wiednia kosztował dotychczas 9 koron, odtąd zaś kosztować będzie 9 koron 80 halerzy. Swoją drogą od Nowego Roku, t. j. od wejścia w życie ustawy o podatku od biletów kolejowych zostanie i ta nowa taryfa kolei Północnej jeszcze raz podwyższona o całą wysokość podatku t. j. o 12 prc., przyczem jednak odpadnie dotychczasowa należytość stemplowa, wynosząca 2 halerzy od każdej korony z tem ograniczeniem, iż nie może wynosić więcej niż 50 halerzy od jednego biletu. Zarząd kolei Północnej oblicza, że skutkiem obecnego podwyższenia taryf zwiększą się dochody tej kolei w czwartym kwartale b. r. o 350.000 koron, w przyszłości zaś, jeżeli nowy podatek kolejowy nie wpłynie na zmniejszenie się frekwencyi podróżnych, powinny dochody tej kolei powiększyć się o 2,000.000 koron rocznie.

Targ zbożowy.

Lwów, 14 sierpnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·— do 9·25, pszenica na termina 6·75 do 7·—, żyto gotowe 7·40 do 7·60, żyto na termina 5.50 do 5·75, owies obroczny gotowy 8·— do 8·25, owies obroczny na termina 5·25 do 6·—, jęczmień pastewny 6·25 do 6·50, jęczmień browarniczy 6·75 do 7·—, rzepak 10·25 do 10·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny —·— do —·—, groch do gotowania 9·— do 12·—, wyka 7·— do 7·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·50 do 6·75, hreczka 7·— do 7·50, kukurudza nowa 6·25 do 6·40, kukurudza stara —·—do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 40 —, koniczyna biała 40·— do 45 —, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, warranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 8·— do 8·25

Wskutek słabej tendencyi targu ku dapeszteńskiego ceny nowego zboża obniżają się.

OSTATNIA POCZTA

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber powrócił wczoraj po południu z Ratot do Wiednia. Według dzienników dr. Koerber uda się jutro do Ischlu.

Reichenberger Ztg. donosi, że P. Minister handlu baron Call zwiedzi w drugiej połowie bieżącego miesiąca okręg libereckiej Izby handlowo-przemysłowej, a zarazem większe zakłady przemysłowe znajdujące się w tym okręgu.

Parowcem „Lloyda“ powróciło wczoraj do Tryestu z Ceylonu z tamtejszego obozu koncentracyjnego czterech obywateli austryackich, którzy walcząc w szeregach boerskich dostali się do niewoli angielskiej.

Węgry czynią przygotowania do uroczystego w dniu 19 września br. r. obchodu setnej rocznicy urodzin Karola Kossuta. W program wejdą: nabożeństwa we wszystkich świątyniach kraju, zebrania i odczyty, iluminacye i galowe przedstawienia w teatrach. Celem przypomnienia życia i zasług tego męża wydrukowana i rozrzucona zostanie w 200.000 egzemplarzy popularnie przez posła do parlamentu, Ludwika Hentallera, napisana broszura. Uroczystość ma mieć charakter ogólny i być wolną od wszelkiej przymieszki partyjnej.

Mianowany świeżo ministrem dotychczasowy poseł bawarski w Wiedniu baron Podewils wyjedzie w tych dniach do Ischl, celem wręczenia Najj. Cesarzowi Franciszkowi Józefowi listów odwołujących go z posady posła przy Dworze wiedeńskim.

W m. Kandzierzynie na Górnym Szląsku odbyła się onegdaj konferencya delegatów socyalistycznych ze wszystkich części Górnego Szląska, w której uczestniczyli także delegaci polscy.

Uchwalono na niej rezolucyę przeciwko „towarzyszom“ z polskiego obozu i postawiono kandydatów na posłów do parlamentu niemieckiego przy najbliższych wyborach. Kandydatury socyalistyczne są jednakże bez znaczenia, ponieważ partya socyalistyczna nie ma na razie żadnych widoków powodzenia na Górnym Szląsku, a co najmniej przeprowadzenia swoich kandydatów do parlamentu.

W Dortmundzie w Westfalii zacznie wychodzić od 1 października nowe codzienne pismo polskie dla wychodźców tamtejszych p. t. *Gazeta Ludowa*. Dotychczas wychodził w Westfalii, w Bochum, tylko *Wiarus Polski* trzy razy tygodniowo.

Donoszą z Warszawy: Dnia 12 b. m. wyruszył z Warszawy parostatek rządowy „Warszawa“ z komisyą, udającą się na narady, zwołane w Gdańsku w sprawie regulacyi wybrzeży Wisły. Z ramienia rossyjskiej władzy komunikacyi wyjechali: inżynier Ćwikiel, naczelnik spławu Morozow, inż. Tyszka, oraz wszyscy naczelnicy dystansów na rzece Wiśle.

Do onegdaj wniesiono 623 próśb o przyjęcie do Politechniki warszawskiej; miejsc wolnych na pierwszym kursie jest jednak tylko 229.

Duńskie Towarzystwo pokojowe wystosowało niedawno do prezesa gabinetu duńskiego Deuntzera prośbę, aby rząd poparł zabiegi mające na celu zneutralizowanie Danii równoczeście ze Szwecyą i Danią. Neutralizacya powinna być według osnowy adresu zasadnicza i trwała, a mieć znaczenie wobec wszystkich wielkich mocarstw bez wyjątku. Na to Deuntzer odpowiedział zeszłej soboty Towarzystwu, że gabinet duński na sprawę tę zwraca swą uwagę i skorzysta z pierwszej sposobności, aby kwestyę rozwiązać w myśl publicznego dobra.

Jak wiadomo, prefektem Propagandy, po ś. p. kardynale ks. Ledóchowskim, został kardynał Gotti. Kardynał Hieronim Gotti od siedmiu zaledwie lat należy do kolegium kardynalskiego (od r. 1895), ale od chwili, kiedy wszedł do tego kolegium, zajął miejsce wybitne. Już wkrótce wymieniony był jako *papabilis*; zwłaszcza francuskie dzienniki dużo o tem pisały. Także dziś jeszcze w kołach watykańskich utrzymują, że, gdyby miało zebrać się *conclave*, znaczna ilość głosów padłaby na imię obecnego prefekta Propagandy.

Kardynał Gotti jest rodem z Genui, należy do zakonu OO. Karmelitów, którego był generałem przez lat kilka. Leon XIII. wysłał go był, w charakterze internuncyusza do Brazylii. Było to wkrótce po upadku cesarza Don Pedra i ogłoszeniu rzeczypospolitej, kiedy Kościół katolicki mógł być zagrożonym. Nuncyusz Gotti uregulował wtedy stosunki republiki i stosunki Brazylii z Watykanem w sposób całkiem zadawalający. Jak dotychczas, kardynał Hieronim Gotti prowadził życie bardzo zaciszne i wogóle znanym był bliżej tylko w sferach kościelnych. U nowego prefekta Propagandy jest to niewysuwanie się na plan pierwszy nie tyle owocem zręczności dyplomatycznej, ile wypływa z jego usposobienia. Przytem zaś jest człowiekiem energicznym. Kiedy niedawno piśmiennie potwierdził zakonowi OO. Zmartwychwstańców regułę, uczynił to odezwą, w której znać było siłę i zamiłowanie rygoru. Na wysokim urzędzie prefekta Propagandy jest też potrzebny mąż energiczny.

Na miejsce ks. kardynała Wincentego Vanutellego, dotychczasowego zarządzającego funduszami Propagandy, mianowany został kardynał Agliardi, ten sam, który jeździł na uroczystości koronacyjne cara Mikołaja II. do Moskwy, a kardynał Wincenty Vanutelli został prefektem kongregacyi koncylium, do której należą, jak wiadomo, sprawy rozwodów.

Do tej chwili nie otrzymaliśmy żadnych bliższych szczegółów o zamachu na gubernatora charkowskiego ks. Oboleńskiego; zdaje się nieulegać jednak wątpliwości, że zamach był aktem zemsty za bezwzględność, z jaką ks. Oboleński, stłumił ostatnie rozruchy chłopskie, których widownią była niedawno gubernia charkowska. Książę, który posiada rozgłos sprężystego i surowego administratora odbywał przez szereg lat służbę w ministerstwie spraw wewnętrznych, a następnie w Warszawie i Penzie. Przed dwoma mniej więcej laty został mianowany gubernatorem charkowskim. Już podczas rozruchów studenckich rozwinął cały zasób bezwzględnej energii i stał się w kołach studentów osobistością znienawidzoną.

Listy z pogróżkami jakie odbierał, zdwajały tylko jego gorliwość w tłumieniu nieporządków. W świeżej pamięci są drakońskie środki z pomocą których starał się opanować i stłumić ruch chłopski. Schwytanych ekscedentów kazał ćwiczyć do krwi tak, że wielu zmarło pod nahajkami, a na wsie, których ludność brała udział w napadach i rozbojach, nałożył wysokie kontrybucye mające służyć na wynagrodzenie zrządzonych szkód. Car uznając jego zasługi w pokonaniu niebezpiecznego ruchu wystosował do niego reskrypt z podziękowaniem i nadał mu wysoki order. Natomiast gubernator połtawski Bellegarde, który nie zastosował przy tłumieniu rozruchów równie radykalnych środków został uwolniony z urzędu, a jego miejsce zajął ks. Urusow.

Prezes gabinetu Danew zamknął onegdaj w imieniu księcia nadzwyczajną sesyę bułgarskiego Zgromadzenia narodowego.

Komitet macedoński, który zebrał się onegdaj w Sofii, wystosował do wszystkich rządów mocarstw europejskich memoryał, p. t. *La question macedonienne et le saint comité macedo-andrianopolitaine*, w którym przedstawia jaskrawe przypadki nadużyć i gwałtów, jakich Turcy dopuszczają się na chrześcianach w Macedonii. Komitet wykazuje, że pod rządem tureckim o spodziewanych, a niezbędnych reformach mowy być nie może, domaga się przeto, aby z Macedonii utworzono osobną prowincyę turecką, rządzoną autonomicznie, składającą się z wilajetów Saloniki, Monastiru i Skoplii. Macedonia — powiada odezwa — znajduje się w przededniu powstania; komitet uważa przeto za swój obowiązek przestrzedz mocarstwa i przypomnieć im prawa, jakie przyznał Macedończykom kongres berliński.

Były premier angielski lord Salisbury wyjechał wczoraj na dłuższy pobyt do Francyi.

Depesza doniosła już o nagłej śmierci boerskiego generała Łukasza Meyera. Według dzienników berlińskich, Meyer przybył tam z żoną z Hagi dnia 7 sierpnia r. b. i był przez cały dzień wesół i zdrów, gdy nagle o trzy kwadranse na 5 doznał porażenia serca — i już po upływie pietnastu minut nie żył. Do Drezna, dokąd Łukasz Meyer zamierzał z żoną wyjechać, zatelegrafowano po córkę jego. Zmarły liczył dopiero 52 lat; odczuł snać głęboko upadek ojczyzny i serce w nim pękło. Wybitnym wodzem Łukasz Meyer nie był; odznaczył się tylko na początku wojny pod Dundee-Glencoe. Później powierzono mu obronę Natalu, ale opuścił ważne a niezdobyte pozycye na górach Biggarskich całkiem niepotrzebnie i przez to wydał Natal w ręce Anglików. Następnie przebywał w Transwaalu i należał po kapitulacyi Pretoryi do wykonawczego wydziału transwaalskiego rządu. W końcu brał udział w rokowaniach o pokój i wtedy oddał swemu krajowi niepoślednie usługi, albowiem, przekonany o bezowocności dalszego rozlewu krwi, wielu nieprzejednanych pełnomocników boerskich nakłonił do podpisania układu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 sierpnia. P. Prezydent Ministrów dr. Koerber odjechał dziś przedpołudniem do Ischlu.

Wiedeń, 14 sierpnia. Z Gastein donoszą, że zmarł tam emer. szef sekcyi dr. Henryk Halban, były dyrektor kancelaryi Izby posłów Rady państwa.

Opawa, 14 sierpnia. W stanie zdrowia Ministra sprawiedliwości bar. Spens-Boodena polepszenie trwa ciągle.

Trydent, 14 sierpnia. Książę biskup ks. dr. Valussi tknięty został atakiem apoplektycznym. Życiu sędziwego arcypasterza grozi poważne niebezpieczeństwo.

Berlin, 14 sierpnia. Jak *Biuro Wolffa* dowiaduje się z Monachium, cesarz Wilhelm i ks. regent bawarski Luitpold wymienili między sobą następujące depesze:

Cesarz Wilhelm telegrafował do ks. regenta ze Swinemünde 10 b. m.: Powróciwszy właśnie z mojej podróży czytam z największem oburzeniem o odrzuceniu sumy jaką żądałeś na cele sztuk pięknych. Pospieszam wyrazić Ci najgłębsze oburzenie z powodu tej wielkiej niewdzięczności, której ten fakt jest dowodem tak względem domu Wittelsbachów w ogólności, jak i względem Twej dostojnej osoby, któryś zawsze przyświecał przykładem w podnoszeniu i popieraniu sztuki. Zarazem proszę Cię, abym mógł służyć Ci sumą, jakiej potrzebujesz, aby w pełnej mierze dokonać zadania, któreś sobie wytknął na polu popierania sztuk pięknych. Podp. *Wilhelm.*

Ks. Luitpold odpowiedział jak następuje: Pospieszam wyrazić Ci najserdeczniejsze podziękowanie za Twe gorące współczucie dla moich i domu mego dążeń na polu sztuki i za Twą wspaniałomyślną propozycyę. Zarazem cieszy mnie, że mogę Ci donieść, iż w obec ofiarności jednego z członków mojej rady państwa, który sumę odrzuconą złożył do dyspozycyi, rząd mój będzie mógł wiernie tradycyom mego domu i mego narodu pielęgnować bez przerwy sztukę jako jedno z najszczytniejszych moich zadań. Podp. *Jagdhaus*, *Fischbach*, *11 sierpnia*, *ks. Luitpold bawarski.*

Berlin, 14 sierpnia. Obiad galowy z okazyi rocznicy urodzin Najj. Cesarza Franciszka Józefa odbędzie się w Hamburgu, gdzie w tym dniu będzie bawił cesarz Wilhelm.

Rzym, 14 sierpnia. W niedzielę obchodzoną będzie w Watykanie uroczystość papieska. Przy tej okazyi odbędzie Ojciec św. *cercle.*

Sztokholm, 14 sierpnia. W banku rządowym zgłoszono do wypłaty trzy czeki wystawione przez kasę państwową pierwotnie na 3, 5 i 9 tysięcy marek, a sfałszowane na 30, 59 i 90 tysięcy marek. Wypłaciwszy te sumy, bank rządowy poniósł stratę. Śledztwo w toku.

Walka wyznaniowa we Francyi.

Paryż, 14 sierpnia. Sąd apelacyjny orzekł, że pieczęcie urzędowe, umieszczone na budynku szkoły kongregacyjnej zakonnic w Saint Charles, były nielegalne i zarządził ich usunięcia.

Concarneau, 14 sierpnia. (W dep. Finistère). Wczoraj zamknięto szkoły kengregacyjne w Concarneau i w Bioussue. Urządzono tylko nieznaczną manifestacyę na cześć zakonnic.

Brest, 14 sierpnia. Z powodu zamknięcia szkół kongregacyjnych w Morlaix i Gonesse przyszło do awantur. Komisarz policyi i dwóch żandarmów zostali zranieni kamieniami.

Paryż, 14 sierpnia Minister marynarki udzielił kontradmirałowi Serdanowi nagany, z powodu dawania przezeń dziennikom wiadomości drażliwej natury.

Lesuevan, 14 sierpnia. W miejscowościach Volgrez, Saint Meen i Ploudanisl oczekują przybycia jednego batalionu piechoty kolonialnej i sześciu mniejszych oddziałów żandarmeryi. W Solgres robotnicy wznoszą mur po za bramą wiodącą do szkoły kongregacyjnej.

Lyon, 14 sierpnia. Od wyroku sądowego, mocą którego miały być usunięte pieczęcie urzędowe z budynku szkoły kongregacyjnej w St. Charles, wniósł prefekt sprzeciw do jeszcze wyższej instancyi, opierając się na kwestyi kompetencyi. Prefekt na razie zarządził, aby pieczęcie pozostały, aż nadejdzie wyrok apelacyjny.

Linia telefoniczna. O godzinie pół do czwartej przerwała się pomiędzy Wiedniem a Bielskiem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 sierpnia 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·08, Renta majowa 101·85, Węgierska renta koronowa 97·85, Akcye austr. Zakładu kredytowego 685·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 728·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 540·—, Akcye Bankvereinu 456·—, Akcye Läuderbanku 421·—, Akcye Kolei państw. 710·— Lombardy 67·—, Akcye kolei Elbethal 466 50. Akcye Fabryki broni 330·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 399 —, Akcye Rima Muranyi 499·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 110 50. Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —.—.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 14 sierpnia. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 216 —, Towarzystwo dyskontowe 182·25.

Usposobienie: spkojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

Herbata Wilhelma.

Na liczne zapytania donosimy Szan. Publiczności, że herbata przedtem jako Wilhelma antireumatyczna herbata czyszcząca krew znana z apteki Franciszka Wilhelma, aptekarza c. i k. nadwornego dostawcy w Neunkirchen Niższa Austrya, w skutek rozporządzenia c. k. wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17 grudnia 1894 obecnie otrzymać można pod nazwą Franza Wilhelma herbata przeczyszczająca we wszystkich aptekach po cenie 2 koron za paczkę.

Fabryka asfaltu i papy dachowej

Szeligi-Łyszkiewicza

inżyniera

Lwów — Marcina 29,

osusza gorącym asfaltem, jako jedynym środkiem, najbardziej zawilgocone ściany w pomieszkaniach, niszczy grzyb drzewny.

Ubezpieczenie losów [4]

od straty przy wylosowaniu najmniejszą wygraną przyjmują

Sokal & Lilien

Zlecenia z prowincyi wykonujemy odwrotną pocztą.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy

4% Listy hipoteczne koronowe,
4½% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4½% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacye kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacye propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcye gal. Towarzystwa elektrycznego.

Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny] (o godzinie)
12·15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13/7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11·55	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmezö.
—	1·10	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1·23	Z Janowa.
1·35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy), Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6·00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa. Rawy Ruskiej
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·20	Z Ickan (Bukaresztu). Husiatyna, Koresmezö, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9·25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10·03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10·20	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10·50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia.
		Na dworzec Podzamcze.
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10·02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego] (o godzinie)
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic, (od 15/5 do 14/9 włącznie cedziennie).
—	6·25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6·30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8·30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9·15	Do Janowa.
—	9·50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10·30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy.
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
1·55	—	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa
—	2·00	Do Szczerca (od 1/6 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta)
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö.
2·55	—	Do Krakowa, (Wiednia. Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza, Lubaczowa.
—	3·05	Do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3·26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6·10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16/9 do 30/4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7·10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 wł. w niedziele i święta).
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.)
—	9·00	Do Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·05	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w niedziele i święta)
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Rymanowa. Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec. Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna.
—	10·57	Do Tarnopola. Potutor
2·09		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 14. sierpnia 1902.

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	568	—	575	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	20	101	90
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	30	97	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	90	30	100	—
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	70	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	80	97	50
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	97	20	97	90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	97	—	97	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	—	94	70
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	—	100	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. sierpnia 1902.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.90	102.10
luty-sierpień	101.80	102.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.75	101.95
kwiecień-październik	101.75	101.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	190.—	193.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	152.25	153.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	187.—	189.—
„ „ 1864 po 100 zł.	250.—	254.—
„ „ 1864 po 50 zł.	250.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	303.—	305.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.65	121.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.90	100.10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.85	119.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	509.—	512.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr,	126.10	127.10
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.15	100.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.50	100.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.60	100.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.25	99.25
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.15	100.15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98.—	98.20
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162.40	163.40
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	203.50	205.50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	203.40	205.40
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	285.—	287.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96.80	97.80
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.25	104.25
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.90	97.90
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.85	99.85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.—	94.80
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	89.20	91.20
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.65	98.65
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267.15	269.15
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	97.75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	110.70
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.30	100.30
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.—	96.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.25	102.95
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.60	101.60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.65	108.65
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.25	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.40	101.40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	90.60	91.60
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	97.70	98.60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	107.50	108.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.50	108.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.50	98.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.25	20.25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	428.—	431.—
Clary 40 zł. mk.	192.—	195.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	82.50	84.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.50	76.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70.—	72.—
Palffy 40 zł. mk.	190.—	198.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55.25	56.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.50	28.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	76.—	80.—
Salma 40 zł. mk.	234.—	236.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	73.—	76.—
St. Genois 40 zł. mk.	264.—	274.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	276.50	278.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2600.—	2608.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	728.50	729.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	483.—	484.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	543.—	544.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	334.—	344.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	421.50	421.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1596.—	1602.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	541.—	543.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	257.—	258.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	363.—	367.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5640.—	5680.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	567.—	568.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	432.—	435.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	932.—	936.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	705.—	710.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	880.—	885.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	399.25	400.25
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1516.—	1526.—
Schodnicy 500 kor.	1028.—	1038.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	385.—	390.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.05	117.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.77½	239.97½
Paryż za 100 franków	95.15	95.27½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.15	117.40
Włoskie banki	94.10	94.25
Francuskie banki	94.85	94.95
Szwajcarskie banki	94.85	94.95
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.08
20-markówka	23.40	23.48
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.—	117.20
Włoskie banknoty za 100 lir	94.20	94.40
Ruble	2.52½	2.53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

K. u. k. Garnisons-Menage-Commission in Lemberg. (6799 2—3)

KUNDMACHUNG.

Wegen Sicherstellung der contractlichen Lieferung von nachbezeichneten Menageartikeln für die Manschafts Menagen der Garnison Lemberg, findet am 13 September 1902 9 h. v. m. eine Verhandlung auf Grund eingelangter schriftlicher Offerten im Sitzungs-Zimmer des Officiers-Casinos statt. Gegenstand der Sicherstellung für die Zeit vom 1. October 1902 bis 30. September 1903 sind folgende Menageartikel und deren approximatiwe Menge.

Gruppe	Artikel	Kg.	Gruppe	Artikel	Kg.	Gruppe	Artikel	Kg.	Gruppe	Artikel	Kg.
I.	Weizemehl Nr. 0 . . .	55.800	II	Rollgerste Nr. 6	20.300	III	Zucker Mehl	7.000	VII.	Rüben	5.600
	Weizemehl Nr. 2 . . .	30.100		Heidegrütze	69.000		Powidl	7.640		Topfenkäse	22.144
	Weizemehl Nr. 3 . . .	79.100		Bruchgerste	8.500		Safran . . . . . Paket	1.050		Butter	1.050
	Weizemehl Nr. 4 . . .	71.000		Zwiebel	19.500		Cichorie . . . . Paket	9.000		Eier . . . . . Stück	20.200
	Weizemehl Nr. 6 . . .	52.000		Salz	67.350		Thee	1.888		Grünzeug . . . Portionen	60.000
	Weizengriess	49.800		Reis gewöhnlich	113.650		Rum . . . . . Liter	200		Hefe	18
II.	Maisgriess	95.900	III.	Reis italienisch	1.000	IV.	Schmalz	31.800	VIII.	Trockene Semmel . . .	19.350
	Fisolen	64.180		Pfeffer	1.000		Speck	24.600		Semmelbröseln	1.000
	Erbsen	33.400		Paprika	1.000	V.	Erdäpfel	785.500	IX.	Suppenconserve	40.075
	Linsen	2.000		Zimmt	1.000	VI.	Essig . . . . . Liter	28.500	X.	Schweinfleisch	130.221
	Hirse	50.600		Caffe	1.800		Barszcz . . . . . Liter	40.650		vom 1. October 1902 bis 1. April 1903	
	Rollgerste Nr. 0	9.740		Zucker Hut	38.650	VII.	Milch . . . . . Liter	30.000			
	Rollgerste Nr. 3 . . .	10.000		Zucker Würfel	15.600		Kraut . . . . . Liter	11.000			

Die Bedingungen für die Lieferung vorstehender Menageartikel sind folgende: Der Contrahent ist verpflichtet, die Zulieferenden Menageartikel über Aufforderung der einzelnen Truppen-Menage-Verwaltungen in die betreffenden Kasernen kostenlos zuzustellen. Den auswärtigen Lieferanten wird die Begünstigung des Militär-Tarifes zugestanden. Die versiegelten Offerten, welche von Aussen als „Offerte für die Lieferung von Menageartikeln“ bezeichnet sein müssen, haben unter Anschluss von Warenmuster versiegelt mit der Qualitäts und Firmen-Bezeichnung versehen, eventuell mit Angabe der Tage für die Artikel-Gruppe I., II. und III. nach folgendem Formulare verfasst, bis 12. September 12 mittags beim hiesigen k. u. k. Platz-Commando einzulangen. Hiebei wird bemerkt, dass die Garnisons-Menage-Commission nicht gerade darauf besteht, dass Schmalz und Speck nur eine Firma liefere. Es könnte vielmehr gleich wie bei der Lieferung des Rindfleisches für jedes Regiment ein Fleischhauer (Selcher) die Lieferung, von Schmalz und Speck übernehmen.

[1 K. Stempel]

Offerte.

Ich erkläre hiemit infolge Kundmachung von . . . . . für die Menageverwaltungen der Garnison Lemberg ein Kilo Mehl, Erbsen etz. um . . . . . Heller (Sage!) . . . . . Heller auf die Zeit vom 1. October 1902 bis 30 September 1903 zu liefern. — Ich verpflichte mich falls ich Ersteher bleiben sollte die vorgeschriebene Kaution (in Barem, Wertpapieren, oder Sparkassabuch) zu erlegen. — Übrigens unterwerfe ich mich sowohl den in der Kundmachung verlautbarten, als auch jenen Bedingungen, welche für den Abschluss von Contracten für die k. u. k. Garnisons-Menage Commission statutengemäss festgesätzt sind.

Laut beiliegenden Bescheides der . . . . . wird mein Soliditäts und Leistungsfähigkeits-Zeugnis übermittelt.

Unterschrift des Offerenten mit Adresse.

Lemberg, am 10. August 1902. Der Ausschuss.

L. 16.016 902 (6787 2—2)

OBWIESZCZENIE.

Opróżniona główna składownia tytoniu w Bołszowcach będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach w najbliższem sąsiedztwie położonych.

W czasie od 1. czerwca 1901 do 31. maja 1902 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 72.798 kor. 14 hal. względnie w wadze 12.520·380 klg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1891 kor. 24 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 3344 kor. 20 hal., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości $1\frac{1}{2}$ (półtora) procentu od ich wartości.

Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Bursztynie.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 24. września 1902 do godziny 12tej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach.

Wadyum wynosi 370 kor. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Bursztynie lub w Brzeżanach.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 4 sierpnia 1902.

L. 8687. (6746 3—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie rozpisuje rozprawę ofertową na oddanie w drodze przedsiębiorstwa budowy eraryalnego gmachu na pomieszczenie sądu powiatowego z aresztami i urzędu podatkowego w Radłowie pod następującymi warunkami:

1. Ogólna suma kosztorysowa wynosi 107.000 kor.

2. W ofertach należy wyrazić w procentach opust lub nadwyżkę cen jednostkowych zatwierdzonego kosztorysu.

3. Za podstawę obliczenia służą plany i kosztorys zatwierdzone przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości, które wraz z ogólnymi i szczegółowymi warunkami budowy można przejrzeć w Sekretaryacie Prezydyum sądu wyższego, gdzie można także zasięgnąć wyjaśnień co do sposobu ułożenia oferty.

4. Oferty wnosić należy do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie najpóźniej do 25. sierpnia 1902 do godziny 12 przed południem.

5. Wybór i zatwierdzenie oferty przysługuje c. k. Ministerstwu Sprawiedliwości.

6. Każdy oferent winien złożyć jako wadyum 5% ceny kosztorysowej

7. Po zatwierdzeniu oferty zostanie z przyjętym oferentem zawartą umowa o budowę

Kaucyę na dotrzymanie zobowiązań przez przedsiębiorcę przyjętych stanowić będzie złożone wadyum, tudzież 3% ofiarowanej sumy, które od każdorazowo wypłaconych zaliczek potrącone będą.

8. Wypłata całej należytości na tąpi po zatwierdzeniu kolaudacyi przez c. k. Ministerstwo Sprawiedliwości.

W miarę postępu robót może przedsiębiorca otrzymywać zaliczki na podstawie poświadczeń c. k. kierownika budowy atoli nie wcześniej jak w roku 1903.

Z Prezydyum c. k. sądu kraj. wyższego.

Kraków, dnia 8. sierpnia 1902.

G. Zl. E. 74 2 (11) (6805 2—3)

Auf Betreiben des Lucas Pawlowski in Friedek, vertreten durch dr. Ignatz Blumenfeld Adwokaten in Friedek, findet am 26. August 1902 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Nr. 6, die Versteigerung der Hälfte an einem Drittel Antheile und am $17\frac{1}{2}$ Hunderstell Antheilen der Liegenschaft Nr. 27 in Zaleszczyki Einl. Zbl. 303 des Grundbuches der Stadt Zaleszczyki sammt Zubehör.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist mit Zubehör auf 3145 Kronen 31 Hellern bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 1572 Kronen $65\frac{1}{2}$ Hellern, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypotekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 6 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung IV.

Zaleszczyki, am 16. Juli 1902.

L. cz. E. 1540/2 (3) (6834 1—3)

Dnia 27. sierpnia 1902 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności objętej wykaz. hip. l. 6 i 7 ks. gr. gm. kat. Zadubrowce, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono: a) realność whl. 6 gm. Zadubrowce na 1650 kor. 49 hal., b) realność whl. 7 gm. Zadubrowce na 380 kor. 57 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 1110 kor. 30 hal., ad b) 253 kor. 72 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 26 lipca 1902.

L. cz. E. 234/99 (6846)

Wyznaczony na 6. września 1902 r. w Skawinie termin licytacyjny w sprawie przymusowej sprzedaży realności lwh. 706 ks. gr. Skawina (browar) nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 12. sierpnia 1902.

L. cz. E. 248/2 (1) (6827)

Na żądanie Debory Schrenzel i Debory Schaffer w Brzeżanach, odbędzie się dnia 2. września 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Kozowej, licytacya całych realności objętych whl. 263, 457, 554, 562, 598, oraz 7/12 części whl. 472, 17/320 części whl. 163, 17/160 części whl. 169, 1/5 części whl. 170, 17/80 części whl. 595 ks. gr. gm. kat. Krzywe Ojzera Bresslera własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1) whl. 263 na 100 kor., 2) whl. 457 na 650 kor., 3) whl. 554 na 100 kor., 4) whl. 562 na 320 kor., 5) whl. 598 na 160 kor., 6) whl. 472 w 7/12 częściach na 583 kor. 31 hal., 7) whl. 163 w 17/320 częściach na 1 kor. 53 hal., 8) whl. 169 w 17/160 częściach na 39 kor. 10 hal., 9) whl. 170 o 1 5 części na 11 kor. 20 hal., 10) whl. 595 w 17/80 częściach na 244 kor. 46 hal.

Najniższa oferta wynosi przeto: 1) co do whl. 263 — 66 kor. 66 hal., 2) co do whl. 457 — 216 kor. 67 hal., 3) co do whl. 554 — 66 kor. 66 hal., 4) co do whl. 562 — 213 kor. 32 hal., 5) co do whl. 598 — 106 kor. 67 hal., 6) co do whl. 472 w 7/12 częściach — 388 kor. 87 hal., 7) co do whl. 163 w 17/320 częściach — 1 kor. 6 hal., 8) co do whl. 169 w 17/160 częściach — 26 kor. 66 hal., 9) co do whl. 170 w 1/5 części — 6 kor. 8 hal., 10) co do whl. 595 w 17/80 częściach 162 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 28. lipca 1902.

L. cz. E. 618/2 (5) (6817)

Dnia 19. września 1902 godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacya realności w Brodach wyk. hip. 1172.

Realność tę (parc. bud. i dom z przyleżytościami) oceniono na 1218 kor. 15 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 609 kor. 08 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 24. lipca 1902.

L. cz. E. 1615,1 (8) (6830)

Na żądanie Jana Kubatka w Tymbarku, odbędzie się dnia 28. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności pod Nr. 152 whl. 191 ks. gr. gm. Skrzydlna objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1010 kor.

Najniższa cena wynosi 673 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mszana dolna, dnia 18. lipca 1902.

L. cz. E. 1095,2 (6) (6835)

Dnia 25. sierpnia 1902 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności objętych wykazami hip. l. 417 i 706 ks. gr. gminy kat. Bełełuja z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono: a) realność objęta whl. 417 na 1083 kor., b) realność objęta whl. 706 na 72 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 722 kor., ad b) 48 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 24. lipca 1902.

L. cz. E. 1407/2 (8) (6812)

Dnia 5. września 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w w biurze Nr. 18, odbędzie się licytacya 51/144 części realności wh. 975 ks. gr. Stryj, położonej na przedmieściu, składającej się z trzech domów parterowych drewnianych, sklepu murowanego i budynków gospodarczych

Wartość szacunkowa wynosi 4400 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 29. lipca 1902.

L. cz. E. 538/2 (4) (6831)

Na żądanie Józefa Potaczka w Podobinie, odbędzie się dnia 28. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności whl. 75 — 2/4 części realności wyk. hip. l. 73 — 6,32 części whl. 76 i 2/4 części realności whl. 79 ks. gr. gm. Podobin objętych wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania z dnia 19. czerwca 1902 E. 538,2 (2) opisanemi.

Nieruchomości wraz z przynależnościami wystawione na licytacyę, są ocenione na 2733 kor. 98 hal.

Najniższa cena wynosi 1822 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mszana dolna, dnia 18. lipca 1902.

L. cz. E. 1835/2 (4) (6811)

Dnia 5. września 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacya a) 1/6 części ciała hip. lw. 141 ks. gr. Dzieduszyce małe, b) 1/2 ciała hip. lw. 249 tej samej gminy składających się z chaty, budynków gospodarczych i parceli gruntowej.

Wartość szacunkowa wynosi ad a) 170 kor., ad b) 375 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 115 kor., ad b) 250 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 19. lipca 1902.

L. cz E. 418/2 (4) (6820)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy, odbędzie się dnia 10. września 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 112 ks. gr. gm. Brzeźnica objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4229 kor. 65 hal. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 2819 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 22. lipca 1902.

L. cz. E. 3266/1 (12) (6826)

Na żądanie Samuela Kamila Schlomy odbędzie się dnia 4. września 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya realności objętej whl. 455 St. Kosów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1480 kor.

Najniższa cena wynosi 986 kor 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. E. V. 879/2 (3) (6822)

Na żądanie Banku kredytowego dla handlu i przemysłu w Drohobyczu, odbędzie się dnia 16. września 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr V., licytacya 5/9 części realności obj. lwh. 222 ks gr. gm. Drohobycz Zagrody.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2937 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 1958 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 25. czerwca 1902.

L. cz. E. 791/2 (4) (6824)

Na żądanie Mechla Feigera odbędzie się dnia 22. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya realności objętej whl. 465 gm. Czerhanówka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3200 kor.

Najniższa cena wynosi 2133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 28. maja 1902.

Konkursa.

L. Praes. 3261 4 8/2 (6793 3—3)

KONKURS.

Przy sądzie krajowym w Krakowie reskryptem Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29. lipca 1902 l. 14.465 utworzoną została posada dozorcy więźni jako kierownika piekarni więziennej z roczną płacą 800 koron, dodatkiem aktywalnym 30% od tejże płacy i umundurowaniem.

Podania o tę posadę ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872 l. 98 Dz. u. p. i należycie udokumentowane, że kompetent jest uzdolniony do prowadzenia piekarni wnieść należy do 15. września 1902 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, dnia 9. sierpnia 1902.

L. 84.256. (6797 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania posagu z fundacyi Joela Biera w kwocie 580 kor., przeznaczonego dla ubogich dziewcząt mojżeszowego wyznania za rok 1902 ogłasza się niniejszem konkurs do 10. października 1902.

O posag ten mają się ubiegać dziewczęta wyznania mojżeszowego, moralnie się prowadzące, które ukończyły przynajmniej 16 lat życia.

Pierwszeństwo przed innymi mają krewni fundatora, po nich dziewczęta urodzone w Podhajcach, a w braku jednych i drugich albo gdyby dziewczęta urodzone w Podhajcach nie posiadały wymaganych warunków, mają korzystać z tej fundacyi inne ubogie, moralnie prowadzące się dziewczęta izraelickie.

Wypłata sumy posagowej do rąk obdarowanej, lub gdyby ta nie była pełnoletnia do rąk jej prawnego zastępcy, nastąpi dopiero po wykazaniu zawartego według przepisów prawnych małżeństwa, do tego zaś czasu będzie suma posagowa złożoną w kasie oszczędności.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo moralności i ubóstwa, dowód pokrewieństwa z fundatorem, a względnie urodzenia w Podhajcach, wreszcie poświadczenie, że petentka nie pozostaje i nigdy nie pozostawała w rytualnym związku małżeńskim mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5. sierpnia 1902.

L. cz. Prez. 342 (14/2) (6836 1—3)

Sąd powiatowy w Szczercu przyjmie natychmiast dyetaryusza mającego praktykę tabularną.

Płaca dzienna 2 koron.

Szczerzec, dnia 11. sierpnia 1902.

L. 4651/902. (6843 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady sekretarza Magistratu rozpisuje Magistrat miasta Złoczowa niniejszem konkurs z terminem wnoszenia należycie udokumentowanych podań do włącznie dnia 15. września 1902.

Od kandydatów wymaga się:

a) Ukończonych nauk prawniczych z trzema egzaminami państwowymi i trzechletnią praktyką konceptową w dziale administracyjnym przy rządowej Władzy politycznej, lub przy Wydziale krajowym.

b) Nieprzekroczonego wieku lat 40.

c) Nieposzlakowanego życia.

d) Dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego.

Do posady tej, która na razie prowizorycznie nadaną będzie przywiązana jest płaca rocznych 2000 koron 25% dodatek aktywalny i dodatek osobisty do emerytury nie wliczalny 1000 kor nadto prawo do podwyższenia systemizowanej stałej płacy o 200 kor. po upływie każdych 5 lat służby przez 4 pięciolecia.

Mianowany kandydat wstępując do służby winien nadto będzie złożyć pisemną deklaracyę, że postanowienie etatu, instrukcyi służbowej i statut emerytalny tutaj obowiązujący jest mu znanym i takowemu się poddaje.

Magistrat miasta.

Złoczów, dnia 14. sierpnia 1902.

Zastępca Burmistrza: Wesołowski.

Wyroki prasowe.

Bl. 184. [6766]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 5. August 1902, Pr. 17/2 die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „La Patria“ vom 3. August 1902 wegen des Artikels: „La liberta di sopprimere la liberta“ und zwar von „La casta pretina“ bis „dominazione“ und von „No o signori“ bis „giovane umanita“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 6. August 1902, Pr. 18/2, die Weiterverbreitung der Ansichtskarte mit dem Texte: „R. M. Küstenland: Straße über den Predil“ nach Art. IX. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29. Juli 1902, D. 198/2, die Weiterverbreitung der im Drucke und Verlag von Rich. Herm Dietriech in Dresden erschienenen, nichtperiodischen Druckschrift: Elisabeth von Oesterreich, die Dulderin auf dem Kaiserthron“. Roman von Graf Eberhard Sylvester. Heft 86 und 87, nach § 64 St. G. verboten.

Bl. 185. [6840]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 8. August 1902, Pr XXXV. 150/2, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 62 der periodischen Druckschrift: „Der Freimüthige“ rom 5. August 1902 auf Seite 3, Spalte 3, enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Keuschheitsgelübde, Liebe und Geldmangel“ in der Stelle von „Er kann bis“, bis einschließlich „Sünde erlag“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 8 August 1902.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 8. August 1902 Pr. IX. 179/2 die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: „L'Asino“ ddo. Rom, 3. August 1902 nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 8. August 1902, Pr. 53/2, die Weiterverbreitung der ausländischen Ansichtspostkarten ohne Angabe der Druckers und Verlegers mit Abbildungen darstellend entblößte Frauenspersonen in verschiedenen Stellungen nach §. 516 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 105/3 (4) (6763 3—3)

Jakóba Tatarę z Koźnic wielkich uznano umysłowo chorym.

Kuratorem Franciszek Tatara z Boguric.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wieliczka, 14. lipca 1902.

L. cz. L. 15/1 (4) (6776 3—3)

Ogłoszenie.

Marya Tretiak z Krzyweńkiego uznana za marnotrawną, kuratorem ustanowiony Maksym Fug syn Hryńka z Krzyweńkiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Husiatyn, 10. października 1901.

L. cz. L. 2/2 (5) (6779 3—3)

Szczepan Pytlik w Ciężkowicach uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Wincentego Glimosa tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, 31. maja 1902.

L. cz. P. 145/2 (6) (6701 3—3)

Michał Bodnaruk Józefa z Kniaźdwora uznany marnotrawcą.

Kurator Nykoła Kieniuk Fedora z Kniaźdwora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 9. czerwca 1902.

L. cz. P. 48/2 (7) (6732 3—3)

Antoni Nawrocki rolnik w Mszanie uznany głupkowatym.

Kuratorem jego ustanowiony Iwan Mikołów rolnik w Mszanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 5. czerwca 1902.

L. cz. L. 7/2 (11) (6734 3—3)

Michał Fedyna po Wasylu z Czerniawy z powodu marnotrawstwa pod kuratelę oddany i kurator jego Michał Saik z Czerniawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 20. czerwca 1902.

L. cz. L. I. 1/2 (7) (6775 3—3)

Andruch Bełzki syn Stefana z Horodnicy uznanym został za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono Fedka Hływkę z Horodnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Husiatyn, dnia 12. maja 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 514/02 (6) (6729 3—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Nastunię i Hanusię Romanyszak i Nykołę Pawłyniuka powołanych do spadku po śp. Jurku Romanyszaku zmarłym w Lachowcach 28 grudnia 1888 wzywa się, ażeby w ciągu roku wnieśli deklaracyi do tego spadku, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku zostanie przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Tymkiem Pyszczem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 11. lipca 1902.

L. cz. C. I. 163/2 (2) (6758 3—3)

Przeciw Cipie Dörfler i Judzie Ziment i Adeli Allerhand, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Wasyla Bajdę i tow. pozew o uznanie prawa własności do ciała tabularnego objętego wyk. hip. l. 157 ks. gr. gm. kat. Staromiejszczyzna.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 29. sierpnia 1902 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw tychże, ustanawia się p. dra Teodora Mantla, adw. w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Cipę Dörfler i Judę Ziment w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 11. czerwca 1902.

L. cz. T. 40/2 (2) (6790 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie wdraża postępowanie amortyzacyjne co do 5 kuponów Nr. 18 po 20 koron opiewających od 4% listów zastawnych z okresem 56 letnim Seryi IV., Nr. 649, 650, 651, 651 i 653 płatnych 30. czerwca 1902 i wzywa każdego posiadacza wymienionych kuponów, aby tut. sądowi najdalej w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył, względnie prawa swe do nich wykazał, albowiem w razie nie przedłożenia, kupony powyższe po upływie zakreślonych terminów na powtórne żądanie proszącego jako umorzone uznane zostaną.

Lwów, dnia 11. lipca 1902.

L. cz. T. 10/2 (1) (6751 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdraża postępowanie amortyzacyjne względem uznania za umorzoną zaginionej książeczki wkładkowej Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Andrychowie Nr. 1840 na kwotę 700 kor. w kapitale opiewającej, a na imię Józefa Kocemby wystawionej i wzywa każdego, ktoby powyższą książeczkę posiadał, aby takową tutejszemu sądowi w okresie sześciomiesięcznym, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ okazał, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu, książeczka ta na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznaną zostanie.

Wadowice, dnia 4. sierpnia 1902.

L. cz. A. 313/2 (5) (6737 2—3)

Gdy w sprawie spadkowej po śp. Kasprze Kinsnerze, kontrolorze urzędu gospodarczego w Peczeniżynie, zmarłym tamże 14. października 1846 dziedzice są niewiadomi, przeto myśli §. 128 pat. niesp. wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli sądowi w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia, i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratora p. adw. dr. Antoniego Bartza w Peczeniżynie.

W braku zaś wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 5. lipca 1902.

L. cz. Nc. IV. 17/2 (1) (6773 2—3)

W stanie biernym realności objętej l. wh. 60 ks. gr. gminy Dukla zaintabulowane są następujące wierzytelności w poz. 1 i 3 wskutek podania de praes. 19. lutego 1830 na podstawie skryptu z tej samej daty i dekretu dziedzictwa z dnia 15. maja 1844 l. 27 prawo zastawu dla sumy 40 zł. m. k. na rze z Jędrzeja Rygla.

W poz. 2 wskutek podania z 31. grudnia 1840 l. 466 na podstawie skryptu dłużnego z tej samej daty prawo zastawu dla sumy 40 zł. m. k. na rzecz Pawła i Maryanny Paszków.

W poz. 4 wskutek podania z 21. sierpnia 1851 L. 263 na podstawie wyroku z d. 24. czerwca 1851 l. 216 prawo zastawu dla sumy 20 zł. m. k. na rzecz Barbary Kuntz. Gdy od dnia wpisu tych wierzytelności przeszło 50 lat upłynęło, a wierzyciele przez czas ten zapłaty kapitału i procentów nie żądali, przeto wzywa się uprawnionych, by dnia 15. sierpnia 1903 z pretensyami się zgłosili, gdyż inaczej na żądanie interesowanych dozwolonem zostanie umożenie wpisu i odnoszących się do niego wniesień, jak również i wykreślenie tychże.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla, dnia 15. lipca 1902.

L. 94.981

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pyska i racic w kraju, c. k. Namiestnictwo znosząc swe obwieszczenie z 4. sierpnia 1902, L. 91.968, zarządza na podstawie §. §. 3., 7, 20. i 26 ustawy z 29. lutego 1880 i rozporządzenia wykonawczego z 12. kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 35 i 36, co następuje:

1. Zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy, świnie) wolno z zachowaniem obowiązujących przepisów pędzić z miejscowości jednego powiatu politycznego tylko do miejscowości tego samego, lub sąsiedniego powiatu politycznego.

2. Do powiatów politycznych dalej położonych, wolno zwierzęta racicowe przewozić tylko koleją lub wozami z zaprzęgami końskimi.

3. Zwierzęta przeznaczone do transportu kolejowego należy pędzić do lub od najbliższej stacyi kolejowej, najkrótszą drogą dopędową z omijaniem miejscowości zapowietrzonych i obszarów zamkniętych.

4. Zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy, świnie) przepędzone z jednego powiatu politycznego na targowicę znajdującą się w sąsiednim powiecie politycznym lub przywiezione na targowicę koleją lub wozami z dalszych powiatów, mogą być z tej targowicy odpędzone do którejkolwiek miejscowości bezpośrednio przylegającego powiatu, jeśli są zaopatrzone legalnymi paszportami z klauzulą podpisaną przez weterynarza pełniącego nadzór na tej targowicy, że ich stan zdrowia jest zupełnie niepodejrzany.

5. Celem powstrzymania dalszego rozszerzania się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się zapowietrzoną przestrzeń, do której wciela się wszystkie gminy i obszary dworskie powiatów politycznych Brzesko, Gorlice i Grybów. Te powiaty stanowią obszar zapowietrzony i zamknięty dla wprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku.

W tym obszarze zamkniętym wzbronionem jest:

a) Odbywanie targów oraz wystaw na zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy, i świnie);

b) Ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacyach kolejowych Bogumiłowice, Słotwina, Biecz, Gorlice i Grybów, leżących w zamkniętym okręgu.

Przewóz zwierząt racicowych przez zamknięty obszar dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania

Obrót wewnętrzny w obszarze zamkniętym dozwolony jest o tyle, o ile właściwe starostwa z powodu wybuchu zarazy pyskowej i racicowej w pewnych miejscowościach nie wydało specyalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa w Brzesku, Gorlicach i Grybowie upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych pozwoleń na przywóz zwierząt racicowych, celem aprowizacyi większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego na natychmiastową rzeź, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu tych zwierząt i przy zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

6. W celu zapobieżenia zawleczeniu tej zarazy do Państwa niemieckiego i utrzymania wolnego eksportu zwierząt do Niemiec, zmienia się aż do odwołania tutejsze obwieszczenia z 28. lutego, 23. czerwca i 30. lipca 1902 L. 22.085, 69.507 i 88.885 o tyle, że z powiatów politycznych: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kraków i miasto Kraków, Krosno, Limanowa, Mielec, Myślenice, Nowytarg, Nowy Sącz, Podgórze, Pilzno, Ropczyce, Tarnów, Wadowice, Wieliczka i Żywiec wolno wywozić bydło rogate do Niemiec tylko za specyalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.

Z innych powiatów politycznych wolno bydło rogate i nadal wywozić do Niemiec z zachowaniem obowiązujących w tej mierze przepisów, zawartych w wyż powołanych obwieszczeniach c. k. Namiestnictwa.

Przy wywozie bydła do Państwa niemieckiego będzie ono nadto w Oświęcimie i Szczakowej poddane superrewizyi weterynarskiej i dopiero wtedy dopuszczone do dalszego przewozu, jeżeli przy tych oględzinach okaże się niepodejrzane.

Transporty zwierząt, u których przy superrewizyi stwierdzone będzie podejrzenie lub istnienie zarazy pyska i racic będą wykluczone od dalszego przewozu do Niemiec i na koszt i niebezpieczeństwo nadawcy odesłane do byłych zakładów kontumacyjnych w Białej lub Krakowie, gdzie na koszt strony będą poddane przepisanej ścisłej obserwacyi jeśli właściciel nie zechce je zabić.

Niniejsze rozporządzenie znosi rozporządzenie tutejsze z dnia 17. listopada 1900 L. 109.866.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie dnia następnego po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, będą karane według §. 45 ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. sierpnia 1902.

L. cz. A. 299/2 (4) (6814 1—3)

Sąd powiatowy w Tarnowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Leibę Redlera, aby w przeciągu jednego roku wniósł oświadczenie się za dziedzica po zmarłym bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli w Tarnowie w dniu 27. marca 1902 Feiwlu Redlerze — w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Samuelem Nathem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 4. lipca 1902.

L. cz. A. 590/1 (3) (6772 2—3)

Niżej wyrażony sąd wzywa z życia i miejsca pobytu nieznaną Annę z Pryjmaków Kindratową dawniej w Czerniejowie zamieszkałą, by w ciągu roku zgłosiła się do spadku po mężu Semoniu Kindracie, inaczej spadek ze zgłaszającym się dziedzicem i ustanowionym dla niej kuratorem Łuciem Kindratem z Czerniejowa przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, dnia 11. lipca 1902.

L. cz. A. 273/2 (3) (6821)

Wzywa się Walentego Cupaka, aby do roku zgłosił i oświadczył się do spadku po Maryi Cupak, matce, albowiem w przeciwnym razie przeprowadzi się postępowanie spadkowe z jego kuratorem Stanisławem Cupakiem z Nozdrzca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 14. lipca 1902.

L. cz. Cw. III 2077/2 (1) (6841)

Przeciw Henrykowi Stern przedtem we Lwowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego we Lwowie przez Jonasa Rosenfelda we Lwowie pozew o 1000 koron z pn.

Na podstawie pozwu wydanym został wekslowy nakaz zapłaty z dnia 5. sierpnia 1902 l. cz. Cw. III. 2077/2 (1).

Celem strzeżenia praw Henryka Sterna, ustanawia się p. adw. dra Adolfa Menkesa we Lwowie kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Henryka Sterna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 5. sierpnia 1902.

L. cz. C. I. 75/2 (2) (6829)

Przeciw Antoniemu, Mikołajowi i Janowi Hrycyna, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Iwana Owerko, syna Fedia pozew o własność parc. bud. 47 i parc. grunt. 250, 251 i 252 w Majdanie położonych.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 26. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sali Nr 2 dom Ruckera.

Celem strzeżenia praw Antoniego, Mikołaja i Jana Hrycynów, ustanawia się p. dra Jakóba Szłapę, adw w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lubaczów, dnia 12. lipca 1902.

L. cz. C. II. 214/2 (1) (6832)

Przeciw Wojciechowi Niemcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Antoniego Woźniaka w Lubczy pozew o 326 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19. września 1902 o godz 11 rano biuro Nr 11.

Celem strzeżenia praw tegoż, ustanawia się pana dra Marcina Bujnowskiego w Pilznie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 25. lipca 1902.

L. cz. C. II. 282/2 (1) (6816)

Przeciw Chaji Binie dw. im. Geller, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Blumę Ostiller, Benjamina Ostillera i Jakóba Ostillera pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 100 rubli ross. ze stanu biernego realności objętych wyk. hip. ll. 944 i 943 ks. gr. gm. kat. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9. września 1902 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie w biurze Nr 3.

Celem strzeżenia praw nieznanej z życia i miejsca pobytu Chaji Biny dw. im. Geller, ustanawia się p. dra Bernarda Grossa, adw. w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną Chaję Binę dw. im. Geller w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 30. lipca 1902.

L. cz. C. 237/2 (1) (6859)

Przeciw Abrahamowi Stelzerowi, szewcowi ostatnimi czasy w Cieplicach zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Hirscha Reissmana kupca w Sieniawie pozew o zapłacenie kwoty 514 kor. 38 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 14. sierpnia 1902 o godz 10 przed południem w tut. sądzie biuro Nr 2.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Abrahama Stelzera, ustanawia się pana Marcelego Ruxera c. k notaryusza w Sianiawie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego Abrahama Stelzera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sieniawa, dnia 5. sierpnia 1902.

Doniesienia prywatne.

K. k. österreichisch Staatsbahnen.

L 54.321/III.

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Holzmaterialen wird für das Jahr 1903 im Offertwege vergeben und zwar:

1.	circa	288	m³	Eichen-Brückenhölzer,
2.	„	426	„	„ Extrahölzer,
3	„	92	„	„ Bauhölzer für Bahnerhaltungszwecke,
4.	„	350	„	„ Schnitthölzer „ „
5.	„	600	„	weiche Bauhölzer „ „
6.	„	1550	„	weiche Schitthölzer „ „
7.	„	90	„	Eichen-Säulen,
8.	„	65	„	Eichen-Pfähle (rund),
9.	„	30	„	Kiefer-Rundhölzer,
10.	„	150000	m.	runde Waldlatten aus Tannenholz,
11.	„	15000	m.	runde Verdichtungsstäbe aus Tannenholz,
12.	„	300000	Stück	Dachschiedeln,
13.	„	2000	„	hölzerne Schneeschaufeln,
14.	„	1000	„	Hebebäume aus Weissbuche,
15.	„	17000	„	diverse bearbeite Weissbuchen-Stiele,
16.	„	50000	„	Ruthenbesen,
17.	„	1000	„	Durchsteckstangen aus Weissbuche (geschält), à 10 c/m dick 2·3 m lang;
18.	„	3000	„	Bremsküttel (Stangen à 6 c/m dick à 1·3 m lang,
19.	„	95	m³	Eichenbretter für Werkstättenzwecke,
20.	„	525	„	Eichen-Pfosten „ „
21.	„	910	„	Fichtenbretter „ „
22.	„	1604	„	Tannen und Kiefer-Pfosten „
23.	„	100	„	Pappelnpfosten „
24.	„	25000	„	Buchenscheiterbrennholz „
25.	„	22000	„	weiches Scheitterbrennholz „
26.	„	10000	„	Schwartenholz weich „
27.	„	7000	hl.	harte Holzkohle „

Ausserdem gelangt auch noch die Lieferung des auf den Linien der unterfertigten k. k. Staatsbahndirection erforderlichen Bedarfes an Oberbauschwellen aus Eichen, nach Type II/III. und IV.

Die Ablieferung der Brücken und Extrahölzer hat spätestens Ende März zu beginnen und muss mit Ende Juni 1903 beendet sein, jene der Oberbauschwelle hat in der Zeit vom März bis Ende Dezember 1903 zu erfolgen. Alle übrigen Bau-Werk-Schnittbauhölzer und anderen Holzmaterialen sind den Bestimmungen der speziellen Bedingnisse und sonstigen Vereinbarungen entsprechend beizustellen.

Die auf diese Lieferung Bezug habenden Formularien und Detailausweise über die benötigten Gattungen, Mengen und Dimensionen sowie die allgemeinen und spezielen Lieferungbedingnisse können bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirection eingesehen, behoben, oder gegen einsendung des Porto bezogen werden, woselbst auch nähere Auskünfte über die Modalitäten ertheilt werden.

Die Offerte können sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum oder auch nur auf einen Theil desselben erstrecken.

Rücksichtlich der Oberbauschwellen hat jeder Offerent die von ihm zur Lieferung angebothene Anzahl unter Bezeichung der Holzgattung und Type im Offert anzugeben.

Die in allen ihren Theilen vollständig ausgefüllten Offerte, **zu deren Verfassung allein die bezüglichen hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen,** sind sammt den unterfertigten und mit je 1 Krone Stempelmarke per Bogen versehenen Beilagen (Dimensionsverzeichnisse) längstens **bis 10 September l. J. Mittags 12 Uhr** versiegelt bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirection einzubringen.

Hiebei sind die Offerte getrennt nach 6 Gruppen auszufertigen und dem entsprechend mit der Überschrift „Offert für Lieferung von Oberbauschwellen“ oder „Brücken und Extrahölzern“ oder „Bau-Schnitt und sonstige Hölzer für Bahnerhaltungszwecke, oder von „Wagenbauhölzer“ oder „Brennholz und Holzkohle“ zu versehen.

Die Preise für Holzmaterialien sind **franco einer** oder **höchstens drei namentlich anzuführenden Stationen** der k. k. österr. Staatsbahnen in Galizien wo deren übernahmen stattfinden soll, **incl. aller Spesen zu notiren** und werden in diesen Stationen die für Ablagerung der zu liefernden Hölzer erforderlichen Depötplätze dem Lieferanten nur **nach Thunlichkeit** zur Verfügung gestellt.

Die Preise für Oberbauschwellen sind **franco Station Zadwórze als Imprägnirungsanstalt inclusive aller Spesen zu notiren,** und für den Transport derselben bis zu dieser Station, wird den Lieferanten auf k. k. Staatsbanen Regiefrach zugestanden.

Die Offerenten für Brennholz und Schnittmaterialien für Werkstättenzwecke haben gleichzeitig **ein Vadium in der Höhe von 5% des Lieferungswerthes** bei der Cassa der k. k. Staatsbahn-Direction Lemberg zu hinterlegen.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirection steht es frei die Offerte rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums, oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen.

Schliesslich wird bekanntgegeben, das die Offerenten mit ihren Anbothen vom Schlusse des Offerteneinreichungstermines durch **sechs** Wochen gebunden bleiben, und das die k. k. Staatsbahndierection Lemberg berechtigt ist, die vorstehends, ziffermässig angegebenen Lieferungsmengen während der Lieferzeit nachträglich **um 15% zu erhöhen** oder **zuvermindern.**

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerte wobei dieselben mit Ausnahme der Schwellenofferte vorgelesen werden, findet bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirection am vorgenannten Tage um 1 Uhr Nachmittags statt und bleibt es den Offerenten unbenommen, derselben beizuwohnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, am 1. August 1902.

Die k. k. Staatsbahn-Direction.

C. k. austryackie koleje państwowe.

(6705)

Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1903 rozpisuje się za ofertami dostawa następujących materyałów drzewnych, mianowicie:

1.	około	288	m³	budulcu mostowego, dębowego,
2.	„	426	„	pokładów rozjazdowych, dębowych,
3.	„	92	„	budulcu dębowego dla budowli,
4.	„	350	„	dębowego tartego materyału dla budowli,
5.	„	600	„	budulcu miękkiego „ „
6.	„	1550	„	miękkiego, tartego materyału „ „
7.	„	90	„	dębowych słupów,
8.	„	65	„	dębowych okrągłych pali,
9.	„	30	„	sosnowych okrąglaków,
10.	„	150000	m.	łat okrągłych jodłowych,
11.	„	15000	m.	okrągłych łat do sztachet z drzewa jodłowego,
12.	„	300000	sztuk	gontów,
13.	„	2000	„	łopat drewnianych z drzewa bukowego,
14	„	1000	„	kołów do podnoszenia szyn z grabiny,
15.	„	17000	„	stylisk obrobionych z drzewa grabowego,
16.	„	50000	„	mioteł,
17.	„	1000	„	drągów grabowych ociosanych, à 10 c/m grube i à 2·3 m długie.
18.	„	3000	„	drążków grabowych ociosanych do hamowania à 6 c/m grube i à 1·3 m długie,
19.	„	95	m³	dębowych desek dla warstatów,
20.	„	525	„	dębowych brusów „
21.	„	910	„	smerekowych i jodłowych desek „
22.	„	1604	„	jodłowych, smerek. i sosn. brusów „
23.	„	100	„	brusów z topoli „
24.	„	25000	„	bukowego drzewa opałowego „
25.	„	22000	„	miękkiego drzewa opałowego „
26.	„	10000	„	okrajków z miękkiego drzewa „
27.	„	7000	hl.	węgla z twardego drzewa „

Oprócz tego rozpisuje się dla potrzeby szlaków w podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych dostawa zwykłych pokładów dębowych typu II/III. i IV.

Dostawa budulcu mostowego i pokładów rozjazdowych ma się rozpocząć w marcu, a całkowicie uskutecznić po koniec czerwca r. 1903, zaś pokładów zwykłych ma się uskutecznić w czasie od marca do końca grudnia 1903 Materyał tarty, budulec, i inne wyż wymienione, mają być dostarczone po myśli postanowień szczegółowych warunków i odnośnych umów.

Dotyczące druki i szczegółowe wykazy, potrzebnych materyałów, ich ilości i wymiarów, jak również ogólne i szczegółowe warunki dostawcze mogą być przejrzane i podjęte u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, gdzie się udziela także bliższych wyjaśnień, lub też mogą być przesłane na wskazane miejsce za uiszczeniem porta pocztowego.

Oferty mogą obejmować całą rozpisaną ilość lub też opiewać tylko na częściową dostawę.

Przy pokładach zwykłych powinien oferent podać ilość, rodzaj drzewa i typu oferowanych pokładów.

Dotyczące oferty, **które tylko na przeznaczonych do tego formularzach muszą być wypełnione,** należy wraz z podpisanymi załącznikami (wykazy rozmiarów) zaopatrzyć stemplami na 1 koronę od arkusza i wnieść opieczętowane najdalej **do 10. września b. r. godz. 12 w południe** u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty należy wnosić w 6 odrębnych oddziałach i stosownie do tego zaopatrzyć w napis „Oferta na dostawę pokładów zwykłych“ albo „budulcu mostowego i pokładów rozjazdowych“ albo „drzewa tartego, budulcu dla konserwacyi i innych“, lub też „tartego materyału dla budowy wozów kolejowych“ wreszcie „drzewa opałowego i węgli“.

Ceny za materyały drzewne mają być **podane z przystawą i wszystkimi kosztami do jednej lub najwyżej trzech stacyj** c. k. austr. kolei państwowych w Galicyi, **które imiennie podać należy** i gdzie mają być odebrane. W tych stacyach będą dostawcy potrzebne place do złożenia, dostarczyć się mających materyałów drzewnych, **tylko w miarę możności** do użytku oddane.

Ceny za zwykłe pokłady dębowe (progi) **mają być podane z przystawą i wszystkiemi kosztami franko stacya Zadwórze** jako zakład impregnacyjny i dla transportu tychże do tej stacyi będzie dostawcom na liniach c. k. kolei państwowych przewóz za **zniżką** (Regiefracht) przyznany.

Oferenci dla drzewa opałowego i materyałów tartych dla potrzeb warstatowych mają równocześnie złożyć wadyum w wysokości 5% wartości oferowanego drzewa opałowego przy kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo, lub też całkowitego odrzucenia tychże.

Wreszcie podaje się do wiadomości, że oferenci zostają związani deklaracyą ofertową przez **sześć** tygodni, rachując od końcowego terminu dla wniesienia ofert i że c. k. Dyrekcya kolei państwowej we Lwowie jest uprawnioną, wyż podane w cyfrach ilości, dostawić się mających materyałów podczas trwania dostawy **o 15% podwyższyć lub zniżyć.**

Otwarcie wniesionych ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi dnia 10. września b. r. o godz. 1 z południa w biurze podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych i przy tem będą odczytane wszystkie oferty z wyjątkiem ofert na dostawę zwykłych progów.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie lub nieodpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 1. sierpnia 1902.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych
= obrazach plastycznych. =
Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.
= Zmiana obrazów co tygodnia =
Od 10-go sierpnia
Paryż w 1900 roku.
Serya trzecia.
Wstęp 10 ct.
Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Skład płócien Korczyńskich Lwów, Halicka 16, poleca w wielkim wyborze gotową bieliznę damską, męską i dziecinną oraz kołdry na wełnianej wacie i materace włosienne.

Zarząd gospodarstwa **Głęboka obok Jarosławia** ma na sprzedaż **nasienie przenicy „Square head Heine“** po 19 koron za 100 kilogr. netto z odstawą do wagonu stacyi kolei Jarosław w zaplombowanych nowych bezpłatnych workach.

Dla pensyonistów!

Dom parterowy obejmujący 5 pokoi z kuchnią i przynależytościami wraz z ogrodem w **Gródku koło Lwowa** (w rynku) jest z wolnej ręki do sprzedania.

Zgłoszenia ustne lub pisemne upraszam pod adresem Zofia Engel, Lwów, ul. Św. Piotra 19, I. piętro.

Dnia 28. b. m. odbędzie się w Jarosławiu o 1 godz. w południe
Zgromadzenie
Towarzystwa wzajemnej obywatelskiej pomocy.
Porządek dzienny:
Ostatni protokół.
Sprawozdanie Wydziału.
Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
Rozdział zysku.
Wybór komisyi rewizyjnej.
Wnioski członków.
Jarosław, 14. sierpnia 1902.
K. Scipio. **St. Stadnicki.**

„Le Figaro“
„Gil Blas“
„Le Journal“
każdego dnia
„Le Journal pour tous“
„Gil Blas illustré“
każdego tygodnia
do nabycia w biurze gazet i ogłoszeń
St. Sokołowskiego
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.
Przez czas kąpielowy przyjmuje również abonament na wymienione pisma na każdy przeciąg czasu do każdej miejscowości

Kuryer Kolejowy
zawiera:
Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.
Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.
Ceny biletów jazdy.
Mapę sytuacyjną.
Dział informacyjny etc. etc.
Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach.
= Cena 12 ct. =

Adresy
wszystkich zawodów i krajów dla rozsyłania ofert celem nawiązania stosunków handlowych z gwarancyą porta do otrzymania w **międzynarodowym biurze adresowem Józefa Rosenzweiga i Synów**, Wiedeń I., Bäckerstrasse 3. Internal. Telefon 8155. Prospekta franco.

100—300 zł miesięcznie
zarabiać mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie, bez kapitału i bez ryzyka przez sprzedawanie prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. — Oferty przyjmuje **Ludwik Österreicher**, VIII, Deutschegasse 8, **Budapeszt.**

Politechnika ALTENBURG S/A.
dla **budowy maszyn, Elektrotechniki i Chemii.** Warstaty naukowe.
Program bezpłatnie. — Komisarz rządowy.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

Zl. 52.429/3.

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Holzmaterialien und Ausrüstungsgegenstände wird pro Jahr 1903 im Offertwege vergeben und zwar:

A. Für Bahnerhaltungszwecke:

Circa 94 m³ Eichen-Brücken-Hölzer,
„ 53 „ „ Extra- „
„ 120 „ „ Schnittmaterial,
„ 440 „ Tannen- „
„ 31 „ „ Bauhölzer,
45.200 curr. m. Tannen-Waldlatten,
3.780 „ „ „ Verdichtungsstäbe,
1.100 Stück Schneeschaufeln aus Rotbuchen,
300 „ beschlagene Scheibtruhen — Räder aus Rotbuchen,
200 „ unbeschlagene Hebebäume aus Weissbuchen,
1.000 „ beschlagene Scheibtruhen aus gespalteten Rotbuchen,
120 „ „ Hebebäume aus Weissbuchen.

B. Für Werkstätten und Zugsförderungszwecke:

309 m³ Eichen-Schnittmaterial (besäumt),
1.098 „ Fichten- „ „
800 „ Tannen- „ „
11·5 „ Eichen- „ (unbesäumt),
2.800 curr. m. harte Stangen aus Weissbuchen,
2.300 Stück Bremsknittel,
4.500 „ Hammer-Stiele,
12.000 „ Schaufel-Stiele,
1.000 „ aus Hickoryholz-Stiele,
1.200 „ Fasspunde,
25.000 „ Rutenbesen,
4.000 Hektoliter Buchenholzkohle,
26.000 R. M. hartes Brennholz,
26.000 „ weiches „

Ausserdem gelangt noch die Lieferung des auf den galizischen Linien der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion erforderlichen Bedarfes an eichenen Oberbau-Schwellen der Type II/III von 2·5 m Länge und der Type IV, welche entgegen den „Besonderen Lieferungsbedingnissen“ nicht mit 2·4, sondern nunmehr speziell mit einer Länge von 2·3 pro 1903 zur Anschaffung gelangen werden.

Ferner wird bekannt gegeben, dass die Schwellen Type IV. auch loco Stationen der Lokalbahnen: Delatyn-Kolomea-Stefanówka offeriert werden können.

Mit Ausnahme der Schwellen, wird bei allen angeführten Materialien, eine Mehr- oder Minderlieferung derselben um 15% über das übernommene Quantum zu denselben Preisen bedingt, wovon der Lieferant in der ersten Hälfte oder im ersten Drittel des Lieferungstermines verständigt werden wird.

Lieferungen mit Parität werden ausgeschlossen.

Die Ablieferung der Materialien für Bahnerhaltungszwecke hat spätestens im März 1903 zu beginnen und muss bis Ende Mai d. J. beendet werden, jene der Oberbau-Schwellen hat in der Zeit vom März 1903 bis Ende Dezember d. J. zu erfolgen. Die Ablieferung von diversen Holzartikeln und Ausrüstungsgegenständen erfolgt auf Grund der Bestellscheine.

Die Ablieferung der Materialien für Werkstätten und Zugsförderungszwecke hat spätestens im April 1903 zu beginnen, und muss bis Ende Juni d. J. beendet werden.

Bei Lieferung von weichen und harten Bahnerhaltungs- und Werkstätten-Schnittmaterialien, wird der Erlag eines 5% Vadiums bedingt, welches bei der k. k. Direktionskasse in Stanislau zu erlegen ist.

Alle Materialien sind den Bestimmungen der allgemeinen und der besonderen Bedingnisse, deren Kenntnis vorausgesetzt wird, und sonstigen Vereinbarungen zu liefern.

Die auf diese Lieferung Bezug habende Offertformularien und Detail-Ausweise über die benötigenden Gattungen, Mengen und Dimensionen können bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion (Abteilung für Bahnerhaltung und Bau, wie auch bei der Abteilung für Zugförderung) angesehen, behoben, oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden. Dortort werden auch nähere Auskünfte über die Modalitäten der Lieferung erteilt.

Die Offerten können sich entweder auf das Bedarfsquantum, oder auch nur auf einen Teil desselben erstrecken.

Rücksichtlich der Oberbau-Schwellen hat jeder Offerent die von ihm zur Lieferung angegebene Anzahl im Offerte anzuführen.

Die in allen Teilen vollständig ausgefüllten Offertformularien, sind sammt Dimensions-Verzeichnisse, per Bogen mit 1 K. Stempelmarke versehen, längstens bis 10. September l. J. 12 Uhr Mittags (Stadtzeit) versiegelt bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion (Kanzlei-Expedit) einzubringen.

Die Offerte, welche nach dem angeführten Termine eingebracht, oder denen gestempelte Detail- oder Dimensions-Verzeichnisse nicht beigelegt werden, bleiben unberücksichtigt.

Hiebei sind die Offerten getrennt nach sieben Gruppen auszufertigen und dementsprechend mit der Aufschrift: „Offert für Lieferung von Oberbau-Schwellen“ oder von „Brücken- und Extrahölzern“, oder von „Bahnerhaltungs-Schnittmaterial und Bauhölzern“, oder „Werkstättenmaterial“, oder „Brennholz und Holzkohle“, oder „diverse Holzmaterialien“, oder „Ausrüstungsgegenstände“ zu versehen.

Die Preise sind franko einer bestimmten Station oder mehreren namentlich anzuführenden Stationen der k. k. Staatsbahn in Galizien, inklusive aller Spesen zu notieren.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion steht es frei, das Offert rücksichtlich des ganzen Quantums, oder nur eines Teiles desselben zu acceptieren, oder ganz abzulehnen.

Der Offerent bleibt für die Einhaltung des Offertes von der bekannt gegebenen Einreichungsfrist, durch 6 Wochen verbindlich.

Die Offerteröffnung, welcher jeder Offerent oder dessen Bevollmächtigter beiwohnen kann, erfolgt am 11. September l. J. um 9 Uhr Vormittags (Stadtzeit) im Direktionsgebäude der k. k. Staatsbahn.

Stanislau, am 15. August 1902.

K. k. Staatsbahndirektion.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Ogłoszenie dostawy.

Dostawa na rok 1903 niżej wyszczególnionych materyałów drzewnych i narzędzi oddaną będzie w drodze ofert, a mianowicie:

A. Dla celów konserwacyi kolei:

Około 94 m³ dębowego budulcu mostowego,
„ 53 „ dębowych podkładów rozjazdowych,
„ 120 „ dębowego materyału tartego,
„ 440 „ jodłowego materyału tartego,
„ 31 „ jodłowego drzewa ciosanego,
45.200 m. b. łat okrągłych z drzewa jodłowego,
3.780 „ tyczek okrągłych jodłowych,
1.100 sztuk łopat z drzewa bukowego,
300 „ okutych kółek do taczek z drzewa bukowego,
1.000 „ okutych taczek z drzewa bukowego łupanego,
200 „ nieokutych drągów z drzewa grabowego,
120 „ okutych drągów z drzewa grabowego.

B. Dla celów warstatowych i służby wozowniczej:

309 m³ dębowego materyału tartego,
1.098 „ świerkowego materyału tartego,
800 „ jodłowego materyału tartego,
11·5 „ jasionowego materyału tartego nie obrobionego,
2.800 m. b. drągów z drzewa grabowego,
2.300 sztuk drągów do hamowania,
4.500 „ stylisk do młotów,
12.000 „ „ „ łopat,
1.000 „ „ z drzewa Hickory,
1.200 „ zatyczek do beczek,
25.000 „ mioteł,
4.000 hectolitr. węgla bukowego,
26.000 m. prz. drzewa opałowego twardego,
26.000 „ „ „ „ miękkiego.

Oprócz tego zostanie rozdaną dla linii galicyjskich podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych dostawa progów z drzewa dębowego typu II./III. 2·5 m. długości i typu IV., te ostatnie wbrew postanowieniom szczegółowych warunków nie w długości 2·4 m., ale wyłącznie tylko w długości 2·3 m. na rok 1903 dostawiane, a względnie zakontraktowane będą.

Również uwiadamia się, że progi typu IV., także na stacyach lokalnej kolei: Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, dostawione być mogą.

Z wyjątkiem progów, zastrzega się przy wszystkich wymienionych materyałach dostawę o 15% większą lub mniejszą od przyjętej po cenach podaży, w którym to razie przedsiębiorca w terminie dostawy, w pierwszej połowie lub też w pierwszej trzeciej części tegoż, zostanie powiadomiony.

Dostawa z uwzględnieniem różnic odległości jest wykluczoną.

Dostawę materyałów dla konserwacyi kolei należy najpóźniej rozpocząć w marcu 1903 i takową do końca maja tego roku ukończyć.

Dostawa progów ma być od marca 1903, do końca grudnia t. r. uskutecznioną. Dostawa artykułów drzewnych i narzędzi nastąpi na mocy zamówień.

Dostawę materyałów dla celów warstatowych należy najpóźniej rozpocząć w kwietniu 1903 i takową do końca czerwca t. r. ukończyć.

Przy dostawie miękkiego i twardego drzewa tartego dla konserwacyi kolei i warstatów, zastrzega się 5% we wadyum, które w c. k. kasie Dyrekcyjnej w Stanisławowie należy złożyć.

Wszystkie wymienione materyały mają być dostawione wedle znanych ogólnych i szczegółowych warunków, jako też odnośnej umowy.

Odnośne formularze ofert, oraz wykazy gatunków, ilości i wymiarów potrzebnych materyałów, można przejrzeć, podjąć lub też za przesłaniem porta otrzymać pocztą od podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej. Bliższych wyjaśnień niniejszej dostawy zasięgnąć można w tutejszym oddziele konserwacyi kolei lub też w oddziele dla służby wozowniczej.

Oferty można wnosić albo na całą potrzebną ilość lub też na pewną część tejże.

Przy podaży progów, należy wymienić ilość i typ zamierzonej dostawy.

We wszystkich rubrykach dokładnie wypełnione formularze ofert wraz z załączonym do tychże i własnym podpisem zaopatrzonym szczegółowym wykazem, należy wnieść opieczętowane najpóźniej do 10. września b. r. 12 godz. w południe (czasu miejskiego) do podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej. Tak oferty jak i załączniki należy ostemplować marką 1 kor. od każdego arkusza.

Oferty wniesione po wymienionym terminie, lub też nie odpowiadające warunkom niniejszego ogłoszeniai nie dołączenie ostemplowanych załączników, nie będą uwzględnione.

Oferty należy podzielić na siedm odrębnych grup i stosownie do tego zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę progów“ albo „Oferta na dostawę budulcu mostowego i podkładów rozjazdowych“, albo „Oferta na dostawę materyału tartego i budulcowego dla celów konserwacyi“ albo „Oferta na dostawę materyału tartego dla celów warstatowych“, albo „Oferta na dostawę drzewa opałowego i węgla“, albo „Oferta na wyroby drzewne“, albo „Oferta na dostawę narzędzi“.

Ceny należy podać wraz ze wszystkiemi kosztami dostawy franco w jednej lub kilku dokładnie się wymienić mających stacyach c. k. austryackiej kolei państwowej.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej przysługuje prawo przyjęcia oferty w całości, lub też całkowitego odrzucenia tejże.

Oferta obowiązuje oferenta przez 6 tygodni, licząc od czasu wyżej oznaczonego terminu jej wniesienia.

Otwarcie ofert, przy którym każdy oferent lub jego pełnomocnik może być obecny, odbędzie się dnia 11. września b. r. o godz. 9-tej przed południem (czasu miejskiego) w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 15. sierpnia 1902.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej.

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy kanałów publicznych w ul. Św. Piotra i Pawła, górnej Łyczakowskiej i Chodorowskiego, tudzież zasklepienia Pasieki w ul. Kochanowskiego, odbędzie się rozprawa ofertowa **w miejsk. Urzędzie budowniczym dnia 19. b. m.** o godz. 11-tej przed południem. Wykazy robót, plany i opisanie warunków są do przejrzenia tamże w godzinach urzędowania.

Z miejskiego Urzędu budowniczego.

Lwów, 12. sierpnia 1902

Świeżo wydane zostało dzieło **STANISŁAWA KOŹMIANA**

O działaniach i dziełach BISMARCKA.

Treść rozdziałów: Wstęp. — Działania i dzieła Bismarcka. — Po pokoju pragskim 1866 r. — Północny związek niemiecki, dzieło hr. Bismarcka. — O wojnie niemiecko-francuskiej 1870 i 1871. — Po zwycięztwach. — Działania wewnętrzne Bismarcka. — Bismarck wobec Rosyi. — Wielkie stanowisko. — Trójprzymierze. — Zbrojny pokój. — Zmiana monarchów. — Upadek. — Po upadku Bismarcka — Bismarck po zgonie.

8°, str. 536, wydanie wykwintne. — Cena kor. **6·—**, z przesyłką kor. **6·60.**

Tegoż autora polecamy:

Drugie, tanie wydanie, dzieła 3-tomowego p. t.

„Rzecz o r. 1863".

Cena 3 tomów kor. **6.—**, tomu każdego z osobna kor. **3·—**,

tudzież **wspomnienie** p. t. **LUDWIK WODZICKI,** cena kor. **2.**

Do nabycia w każdej księgarni.

Skład główny u Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie.

Na nalewki | Na nalewki

J. A. BACZEWSKI

c. i k. dostawca nadworny we Lwowie

poleca

SPIRYTUS NA NALEWKI

„Esprit de vin Marque d'or"

pierwszej próby, najlepszej jakości

i

„Bon goût"

Pocztowa 5 kg. blaszanka | Pocztowa 5 kg. blaszanka

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 42061/902. (6745)

Rozpisanie dostawy.

Dostawa niżej wymienionych materyałów drzewnych, potrzebnych na rok 1903 zostanie rozdaną w drodze rozprawy ofertowej, a mianowicie:

306 m³ drzewa dębowego budulcowego i do mostów;
430 m³ podkładów dębowych do zwrotnic;
341 m³ drzewa twardego tartego do budowy wozów;
965 m³ „ miękkiego „ „ „ „
314 m³ „ twardego „ dla celów konserwacyi;
797 m³ „ miękkiego „ „ „ „
93 m³ „ budulcowego miękkiego;
30 m³ twardych okrąglaków;
17 m³ miękkich okrąglaków;
47100 stk. miękkich tyczek;
104 m³ łat rzniętych z drzewa miękkiego;
77220 m³ łat miękkich okrągłych;
30000 m³ drzewa opałowego miękkiego.

Różne materyały drzewne jakoto: Drążki drewniane, styliska, słupki i t. p.

Oprócz tego zostanie rozdaną dostawa 79000 sztuk progów dębowych i 87000 sztuk progów sosnowych, potrzebnych dla okręgu podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Dostawę drzewa do mostów i podkładów do zwrotnic, jakoteż materyałów drzewnych dla celów konserwacyi, należy rozpocząć najpóźniej w kwietniu 1903, a ukończyć z końcem czerwca 1903 r., progi natychmiast muszą być dostawione w terminie od lutego do końca grudnia 1903 r. Wszystkie zaś inne materyały drzewne dla celów warsztatowych ma się dostawić na podstawie dotyczących szczegółowych warunków, jakoteż poszczególnej umowy.

Odnośne formularze ofert, wykazy gatunków, ilości i rozmiarów potrzebnych materyałów, jakoteż ogólne i szczegółowe warunki dostawy, można przejrzeć lub podjąć w biurze dla budowy i konserwacyi lub w biurze dla służby warsztatowej podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowej, gdzie także bliższych wyjaśnień dotyczących niniejszej dostawy zasięgnąć można.

Oferty mogą opiewać albo na całą rozpisaną ilość, albo też na część tejże. C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie jest upoważnioną podnieść lub zniżyć 15% zakontraktowaną ilość materyału drzewnego i drzewa opałowego.

Odnośnie do progów obowiązany jest oferent podać ilość, jakoteż gatunek drzewa. Równocześnie z ofertą na progi lub inne materyały drzewne należy złożyć poręczne (wadyum) w wysokości 5% wartości oferowanego materyału w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie. Po przyznaniu zaś dostawy winna być kaucya w wysokości 10% wartości umówionego materyału w przeciągu 8 dni po otrzymaniu odnośnego listu umownego w powyż wymienionej kasie złożoną.

We wszystkich częściach wypełnione formularze ofert, do których podpisem opatrzone i ostemplowane szczegółowe wykazy dołączyć należy, ma się wnieść opieczętowane najpóźniej **do dnia 10. września b. r. do 12 godziny w południe** do podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych. Zarówno oferta, jakoteż i załączniki muszą być ostemplowane marką na 1 koronę od każdego arkusza.

Oferty należy podzielić na cztery odrębne grupy i stosownie do tego zaopatrzeć napisem: „Oferta na dostawę progów" względnie napisem: „Oferta na dostawę drzewa tartego i drzewa do celów konserwacyi", lub „Oferta na dostawę drzewa tartego i drzewa dla celów warsztatowych", lub „Oferta na dostawę drzewa budulcowego i do mostów".

Ceny należy podać wraz z wszystkimi kosztami dostawy, a mianowicie co do progów „franco Wagen" stacyi Grybów, a co do reszty materyałów drzewnych „franco Wagen" w jednej lub kilku stacyach c. k. kolei państwowych, które jednak dokładnie wymienione być muszą.

Oferent jest związany ofertą przez 6 tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.

Oferentom przysłuża prawo być przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 11. września b. r. o godzinie 9 przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert w całości lub częściowo, albo też całkowitego odrzucenia tychże.

Oferty wniesione po powyższym terminie, nieodpowiadające warunkom niniejszego rozpisania lub zawierające niedokładne dwuznaczne lub nie dla każdego zrozumiałe daty, nie będą uwzględnione.

W Krakowie, dnia 15. sierpnia 1902.

(Przedruk nie będzie płacony). **C. k. Dyrekcya kolei państwowych.**

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

U niemieckiej rodziny poszukuje spokojnego pokoju „Doktor" biuro dzienników Buchstaba.

7 8 lub 10 pokoji II. piętro ul. Akademicka l. 16 zaraz do wynajęcia.

Losy na spłaty miesięczne

z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

Schütz i Chajes

we Lwowie, pl. Maryacki 7.

Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów.

Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.

poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

Świeże Nasienie

Rzepy Ścierniowej dużej okrągłej

5 kilo złr. 4·50 1 kilo złr. —·96

poleca

Główny Skład i Produkcya Nasion

Teofila Łuckiego

we Lwowie, Łyczaków,

ulica Słodowa l. 1.

K. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg.

Zl. 42.059/902.

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien wird für die Zeit vom 1. October 1902, bis 30. September 1903 im Offertwege vergeben und zwar:

Rübbrennöhl 155.000 Kg., Rübschmieröhl 3.000 Kg.

Die Offertformularien sind ebenso wie die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingnisse bei der unterfertigten k. k Staatsbahn-Direction (Abtheilung für die Werkstätten un Zugförderungs-Dienst) zu beheben, oder gegen Einsendung des Porto zu beziehen.

Die Offerte, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind sammt den gefertigten allgemeinen und speziellen Bedingnissen per Bogen mit einem 1. K. Stempel versehen, versiegelt und mit der Aufschrif: „Offert für Lieferung von Brenn und Schmieröhlen" bei der k. k. Staatsbahn-Direction in Lemberg, **längstens 30. August l. J. 12 Thr Mittags** einzubringen. Die Preise sind franco einer Station der k. k. österreichischen Staatsbahnen incl. aller Spesen zu notiren.

Die dem Offerte zugehörigen, mit der genauen Firmabezeichnung versehenen Qualitätsmuster in drei Exemplaren von je 2 Kg. sind separat verpact franco aller Spesen an die k. k. Material-Magazins-Leitung in Lemberg beizustellen.

Die Lieferung sämmtlicher Artikel wird im Laufe des vierten Quartales im Jahre 1902 und der drei ersten Quartale des Jahres 1903 nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund von Theilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

Jeder Offerent hat das Recht, der 31. August l. J. um 10 Uhr Vormittags stattfindenden commissionellen Offert-Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction steht es frei, die Offerten rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums oder nur eines Theiles derselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden, oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechend, bleiben unberücksichtigt.

Mit dem eingereichten Offerte bleiben die Offerenten durch 6 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung gerechnet im Worte.

Lemberg, am 15. August 1902.

Die k. k. Staatsbahn-Direction.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie

(6792)

Rozpisanie dostawy.

Na czas od 1. października 1902 do 30. września 1903 rozpisuje się dostawa następujących materyałów, mianowicie:

155.000 kg. oleju rzepakowego do świecenia, 3.000 kg. oleju rzepakowego do smarowania.

Wzory ofert wraz z ogólnymi i szczegółowymi warunkami dostawy przejrzeć i otrzymać można za opłatą pocztowego u podpisanej Dyrekcyi (oddział dla spraw warstatowych i pociągowych).

Na przepisanych formularzach sporządzone, marką 1 kor. na każdym arkuszu zaopatrzone oferty, tudzież ogólne i szczegółowe warunki ostemplowane i opieczętowane z napisem: „Oferta na dostawę oleju" wnieść należy do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie, **najdalej do dnia 30. sierpnia b. r. godzina 12 w południe.**

Ceny żądane mają być podane franco jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z doliczeniem wszelkich ubocznych wydatków.

Wzory ofiarowanych materyałów, opatrzone dokładnem adresem właściciela, dostarczyć należy w trzech egzemplarzach po 2 kg. w osobnem opakowaniu franco do c. k. Zarządu magazynu materyałów we Lwowie.

Dostawa wszystkich towarów ma być w czwartym kwartale roku 1902 i trzech pierwszych kwartałach roku 1903 w miarę zapotrzebowania i na podstawie osobnych częściowych zamówień uskutecznioną.

Każdemu oferującemu wolno być obecnym przy otwarciu ofert, które w dniu 31. sierpnia b. r. o godz. 10 przed południem nastąpi.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysłuża prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo, lub też zupełnego uchylenia tychże.

Oferty wniesione po terminie ustanowionym lub nie odpowiadające ogłoszonym warunkom dostawy, nie będą uwzględnione

Wniesione oferty mają moc obowiązującą przez 6 tygodni licząc od ostatniego dnia przeznaczonego do wniesienia ofert.

Lwów, dnia 15. sierpnia 1902.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.